

Kandydatów
Frontu Jedności Narodu
na posłów do Sejmu
w Okręgu Wyborczym
nr 61
Szamotuły
przedstawiamy na str. 3

GŁOS WIELKOPOLSKI

N I E D Z I E Ł A

POZNAN
5/6 III 1972
Wydanie A

Rok XXVIII
Nr 55 (8717)
Cena 50 gr

Siemianowice — Stalowa Wola — Łódź — Głogów

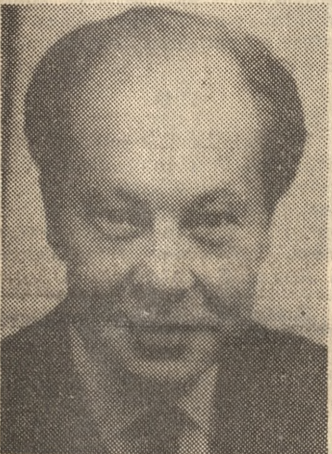
Kandydaci na posłów do Sejmu rozmawiają z wyborcami

4 bm., w drugim dniu pobytu w woj. katowickim I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk, przebywał w Siemianowicach Śląskich. W towarzystwie zastępcy członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KW PZPR w Katowicach — Zdzisława Grudnia i gospodarzy miasta z I sekretarzem KM PZPR — Hubertem Gąleczką zwiedził nowy, budowany niedawno wydział ciągarni rur w Hucie „Jedność”.

I sekretarz KC partii zapoznał się z procesem produkcyjnym i technologicznym ciągarni; jej załoga osiągnęła w br. na nowoczesnych urządzeniach pełną moc produkcyjną — 45 tys. ton poszukiwanych w kraju i w eksporcie rur różnych wymiarów.

Szef szwedzkiej dyplomacji przybywa do Polski

W poniedziałek, 6 bm. ma przybyć do Polski minister spraw zagranicznych Szwecji — Krister Wickman. Będzie to już jego druga wizyta w naszym kraju — poprzednio przy pominięciu, bawił on w Polsce w lutym 1971 r. jako mini-



Minister spraw zagranicznych Szwecji Krister Wickman.

CAF — Photofax

ster przemysłu w rządzie swego kraju.

Rozmowy jakie przeprowadzi on z czołowymi osobistościami naszego kraju dotyczyć będą, obok szeregu zagadnień międzynarodowych, zwłaszcza europejskich — aktualnego stanu i możliwości dalszego rozwoju stosunków dwustronnych. (PAP)

Na temat wizyty szefa szwedzkiej dyplomacji piszemy również na str. 2 w komentarzu pt. „Wizyta dobrych nadziei”.

POGODA

5 bm. na zachodzie Polski zaznaczy się wpływ zatyki niżowej z zachodu. Zachmurzenie będzie duże z większymi przejaśnieniami i rozproszonymi opadami. W godzinach popołudniowych możliwe niewielkie opady deszczu. Temperatura maksymalna od ok. 2 st. do 8 st. Wiatry umiarkowane okresami dość silne z kierunków południowo-wschodnich i południowych.

Obrady Komisji Kultury ŚRP

W Warszawie odbyło się wczoraj posiedzenie Komisji Kultury Światowej Rady Pokoju. W spotkaniu — zorganizowanym po wieloletniej przerwie — biora udział wybitni przedstawiciele świata kultury i sztuki z ponad 20 krajów. Celem spotkania jest przedyskutowanie form jeszcze szerszego udziału twórców kultury i sztuki w walce o pokój i postęp.

Problemy ochrony środowiska

Wicepremier Zdzisław Tomal, przewodniczący Polskiego Komitetu Ochrony Środowiska Człowieka, przyjął wczoraj delegację IIG Ochrony Przyrody z prezesem ZG organizacji — Wiesławem Janiszewskim.

W zakładowym Domu Kultury Huty odbyło się następnie spotkanie Edwarda Gierka oraz kandydującego na posła tamtejszego okręgu — Gerarda Nieroby — brzożyści ciągarek Huty „Jedność” z załogą.

W największym zakładzie przemysłowym Rzeszowszczyzny — Hucie „Stalowa Wola” odbyło się wczoraj spotkanie załogi z kandydującym na posła w okręgu nr 65 w Tarnobrzegu członkiem Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącym CRZZ — Władysławem Kruczkim.

Sekretarz KC PZPR — Stanisław Kowalczyk spotkał się wczoraj z wyborcami w największym zakładzie włókienniczym województwa łódzkiego — Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Bojowników Rewolucji 1905 r.

Sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz wziął udział w przedwyborczym spotkaniu z załogą Huty Miedzi w Głogowie i jej budowniczymi.

PAP

Przedwyborcze spotkania w Wielkopolsce

W dalszym ciągu w Wielkopolsce odbywają się spotkania kandydatów na posłów z wyborcami. Wczoraj 9 kandydatów na posłów do Sejmu PRL spotkało się z przedstawicielami różnych środowisk, by wspólnie dyskutować nad najważniejszymi problemami rozwoju naszego kraju.

Kandydaci na posłów w Okręgu nr 59 z siedzibą w Lesznie — prezes Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Poznaniu Walenty Kołodziejczyk i traktorysta PGR Koronowo — Leon Umiński (PZPR) spotkali się w Pałkowicach pod Lesznie z pracownikami służby rolnej i instytucji działających na rzecz rolnictwa oraz z przedstawicielami samorządów robotniczych PGR, spółdzielczych i kółek rolniczych.

Spotkanie otworzył przewodniczący Powiatowego Komitetu FJN Kazimierz Jankowski, po czym wprowadzenie do dyskusji wygłosił kierownik Wydziału Rolnictwa Prezydium PRN w Lesznie — Feliks Urbanowski, który przedstawił podstawowe problemy rolnictwa regionu leszczyńskiego. Pierwszym dyskutantem był sekretarz Komitetu Gromadzkiego ZSL w Poznaniu Walenty Kołodziejczyk i traktorysta PGR Koronowo — Leon Umiński (PZPR) spotkali się w Pałkowicach pod Lesznie z pracownikami służby rolnej i instytucji działających na rzecz rolnictwa oraz z przedstawicielami samorządów robotniczych PGR, spółdzielczych i kółek rolniczych.

25-lecie polsko-radzieckiej współpracy naukowo-technicznej

Sesja naukowa w Warszawie

W Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyła się wczoraj uroczysta sesja naukowa, zorganizowana z okazji 25-lecia podpisania porozumienia o współpracy naukowo-technicznej między Polską i Związkiem Radzieckim.

W sesji, na którą licznie przybyli przedstawiciele polskiego świata nauki, techniki i kultury oraz organizacji społecznych i młodzieżowych — bierze udział radziecka delegacja rządowa, z wicepremierem, przewodniczącym Komitetu Nauki i Techniki Rady Ministrów ZSRR — Władimirem Kirillinem.

Przybyli przedstawiciele najwyższych władz, członkowie Biura Politycznego KC PZPR: premier Piotr Jaroszewicz, sekretarz KC — Jan Szydlak, wicepremier — Mieczysław Jagielski, minister oświaty i szkolnictwa wyższego Henryk Jabłoński. Obecni byli również: przewodniczący OK FJN — prof. Janusz Groszkowski oraz ambasador ZSRR w Polsce — Stanisław Pilotowicz.

W swoim wystąpieniu P. Jaroszewicz wskazał na ogromne znaczenie zawartego przed 25 laty porozumienia, które na przestrzeni minionych lat odegrało ważną rolę w rozwoju naszego kraju i w dalszym ciągu przyczynia się do integracji gospodarki, nauki i techniki Polski i Związku Radzieckiego.

Przybyli na sesję goście

obejrzeli również otwartą wczoraj w salach PKiN wystawę „Nauka w służbie ludzkości”. Zgromadzono na niej ponad 100 fotografii obrazujących postęp techniczny.

PAP

Czwarty polski ośrodek przeszczepu nerek

Wczoraj w szpitalu im. Narutowicza przy III Katedrze Chirurgii Akademii Medycznej w Krakowie otwarto czwarty w Polsce (po Warszawie, Wrocławiu i Katowicach) ośrodek przeszczepu nerek.

Zainstalowano w nim urządzenia zarówno krajowej produkcji jak i zakupione za granicą. Wśród urządzeń krajowych znajduje się kilka prototypowych — m. in. pierwsza polska sztuczna nerka.

PAP

Delegacja KC KPZR w Poznaniu

Wczoraj w drugim dniu swego pobytu w Wielkopolsce delegacja Wydziału Pracy Organizacyjno-Partyjnej KC KPZR przebywała w Poznaniu.

W godzinach porannych goście radziecy w towarzystwie sekretarzy KW PZPR Jana Pawlaka i Władysława Siebudy złożyli wiązanki kwiatów pod pomnikami Bohaterów i PPR na Cytadeli.

Następnie delegacja udała się do Poznańskiej Fabryki Ma-

Na zdjęciu: moment składania wiązank kwiatów pod pomnikiem Bohaterów Cytadeli.

Fot. — „Głos”



Dokończenie na str. 2

Nie zapomnij o wznowieniu prenumeraty

Regularne otrzymywanie „Głosu Wielkopolskiego” można sobie zapewnić poprzez prenumeratę. Wpłać bez żadnych ograniczeń na II kwartał dokonywać można zgodnie z warunkami po danymi na stronie 7 „Głosu” (u dołu).

Nie zwlekajcie do ostatniego dnia z zapewnieniem sobie „Głosu” na II kwartał.

Przewiduje się, iż w czasie podróży zostanie dokonana tylko jedna korektura toru lotu.

„Sprawa Altmanna”

Bohowski organ wymiaru sprawiedliwości zbada sprawę Kla-

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-RADIO-PA
TELEFONEM-RADIO-PA
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

usa Altmanna, vel Klaus Barbie. Z zadaniem jego ekstradycji wystąpiła do rządu belgijskiego Francja. Zapowiedź zbadania spra-

wy zawarta jest w liście prezydenta Bolwii Hugo Banzeru Suareza do prezydenta Francji Georges-a Pompidou z 11 listopada. Odpowiedź Suareza i list Pompidou zostały obecnie opublikowane w sto-

licy Francji.

Strajk studentów Hiszpanii

W Madrycie odbyło się drugie zgromadzenie generalne przedstawicieli studentów szesnastu uniwersytetów hiszpańskich. Wystosowano apel do całej młodzieży studentek Hiszpanii o przystąpienie z dniem 6 marca do strajku powszechnego.

Oświadczenie prezydenta Libanu

Prezydent Libanu, Sulejman Frandżia oświadczył, że ponawia

jąc swe pogroźki za pośrednictwem prasy i radia, wróg wiary, że Liban zleknie się ich i położy kres działalności komandosów palestyńskich. Izrael ma nadzieję, że między Libańczykami a fedainami nie dojdzie do bezpośredniej konfrontacji zbrojnej. Dodał on, że dzięki roztropności narodu i bań-skiego udało się tego uniknąć.

Zamach w Tripolisie

Jak podaje Agencja Reutera, nieznany sprawca zastrzelił w sobotę byłego generała syryjskiego, Mohammeda Omrana, w jego willi w północnolibańskim mieście Tripolis. Sprawca zbiegł. Generał Omran pełnił funkcje ministra obrony w rządzie gen. Hafeza, obalonego w wyniku zamachu stanu w Syrii w lutym 1966 r.

Wyjaśnienie

W piątkowym wydaniu „Głosu” z 3 bm. w notatce pt. „Niższa opłata turystyczna do NRD” podaliśmy za „Trybunę Ludu” iż od 15 marca wejdzie w życie zarządzenie na podstawie którego opłata turystyczna przy zakupie marek NRD wynosić będzie 15 proc., a nie jak obecnie 30 proc. „Trybuna Ludu” z 4 bm. wyjaśnia, że zarządzenie takie nie zostało wydane. Sprawa opłaty turystycznej jest rozważana ale nie podjęto jeszcze decyzji w sprawie obniżki tej opłaty. (—)

Wizyta dobrych nadziei

Polskę i Szwecję łączy nie tylko Morze Bałtyckie. Zbliża nas z północnym sąsiadem wiele innych spraw — wspólnota interesów w walce o umocnienie pokoju w Europie, współpraca gospodarcza, techniczna i naukowa, współdziałanie w zakresie inicjatyw odprężających, czy choćby długoletnie tradycje dobrego sąsiedztwa. Kontynuacja tych dobrosąsiedzkich stosunków jest rozpoczynająca się w poniedziałek, 6 bm. wizyta szwedzkiego ministra spraw zagranicznych Kristera Wickmana w Polsce, która wywodzi się z konsekwentnie realizowanej przez premera Olofa Palme polityki „rozbudowy kontaktów ze Wschodem”.

Aktywna neutralność Szwecji stała się w ostatnich latach istotnym czynnikiem pokoju i stabilizacji w środkowej i północnej Europie. Szwecja należy do grona państw popierających wysuniętą przez kraje socjalistyczne propozycję zwolnienia ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie pokoju i bezpieczeństwa na naszym kontynencie. Nasi północni sąsiedzi nie tylko opowiadają się za rozpoczęciem w Helsinkach wielostronnych przygotowań do Konferencji, ale również utworzyli już w swym ministerstwie spraw zagranicznych specjalną grupę roboczą. Sprawa europejskiej konferencji bezpieczeństwa to podstawaowa płaszczyzna wspólnoty poglądów polsko-szwedzkich w kwestiach polityki zagranicznej. Zbieżność lub bliskość poglądów występuje także w wie-

lu innych kwestiach międzynarodowych.

Rząd szwedzki należy do najostrzejszych w świecie zachodnim krytyków amerykańskiej interwencji w Indochinach. Stoi na stanowisku, że jedynie polityczne rozwiązanie stanowi właściwą drogę do pokoju i niezawisłości narodów. In dochin, stanowisku potwierdzonym niedawno na forum parlamentarnym przez K. Wickmana. Jeśli chodzi o sytuację na Bliskim Wschodzie, socjaldemokratyczny rząd Palme do magą się rozwiązania konfliktu arabsko-izraelskiego w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 1967 roku. Podobnie jak kraje socjalistyczne, Szwecja opowiada się też za zakazem podziemnych prób nuklearnych.

Te i wiele innych jeszcze zbliżających płaszczyzn współdziałania na forum międzynarodowym dobrze służy zbliżeniu poglądów Polski i Szwecji, jest przesłanką dla szerszej i bardziej owocnej niż do tychczas współpracy gospodarczej. Wymiana myśli naukowo-technicznej oraz eksport do Szwecji polskiej kultury, która budzi po tamtej stronie Bałtyku autentyczne zainteresowanie, gwałtowny rozwój turystyki — wszystko to dobrze służy interesom Sztokholmu i Warszawy — interesom Europy. Wizyta ministra Wickmana zarysuje zapewne nowe możliwości polsko-szwedzkich kontaktów, wzmocni klimat dobrosąsiedztwa i przyjaznej współpracy.

F. N.

W 27 rocznicę powstania ZWM

Złożenie wieńców na Cytadeli

4 marca 1945 roku ukonstytuował się w Poznaniu Związek Walki Młodych. W ten dzień, obchodzony jako rocznica powstania wielkopolskiego ZWM, składa się co roku, tradycyjnie, wieńce i wianki kwiatów na Cytadeli.

W związku z tym wczoraj grupa byłych działaczy ZWM i przedstawiciele Wojewódzkiego Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych, złożyli na Cytadeli wieńce pod pomnikiem Bojowników PPR i na grobie Janka Stachowiaka, działacza ZWM w Poznaniu. (mb)

Wczoraj, w sali Tradycji Ruchu Młodzieżowego odbyło się poszerzone posiedzenie Komisji Historycznej Wojewódzkiego Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych. Uczestniczył w nim m. in. sekretarz KW PZPR — Jan Pawlak. (m)

Skuteczna obrona przeciwlotnicza DRW

Z depeszy Reutera wynika, że amerykańscy piloci biorący udział w nalotach na kraje indochińskie, napotykała nie notowany dotychczas ogień przeciwlotniczy. Szczególnie zauważają to piloci USA, którzy brali jeszcze udział w pierwszych nalotach amerykańskich na Wietnam Północny. Pirackie maszyny bombardujące DRW narażone są na ogień artyleryjski i na pociski rakietowe ziemia — powietrze.

Powołując się na opinie pilotów USA Reuter pisze, iż silny system obrony przeciwlotniczej zmusza amerykańskie bombardowce do lotów na pułapie ponad 6 tys. metrów. (PAP)

U progu motoryzacyjnego sezonu potrzebna również rozważa

W ciągu tygodnia - 667 wypadków - 38 osób zabitych

W dniach od 26 lutego do 4 marca, a więc w przeciągu tylko 7 dni na drogach całego kraju wydarzyło się — jak informuje Komenda Główna MO — blisko 670 wypadków drogowych. W ponad 100 wypadkach 38 osób poniosło śmierć, a 352 — obrażenia. 77 osób znajduje się w szpitalach.

Te fakty powinny być najbardziej wymowną przestrożą dla zmotoryzowanych turystów, których coraz więcej wyrusza na trasy. A warunki do jazdy nie są — mimo prawdziwie wiosennej aury — najlepsze.

Szkodliwy lek

Odkrycie ginekologa australijskiego

Australijski ginekolog William McBride wykrył szkodliwy skutki nowego środka uspokajającego o objawach podobnych do tych, jakie były następstwem stosowania leku „Contergan” (Thalidomid).

W Sydney co najmniej troje dzieci przyszło na świat bez rąk, ponieważ ich matki w okresie ciąży zażywały środek pod nazwą „Tofranil” przeciwko depresji psychicznej.

Dr W. McBride był tym, który wykrył szkodliwe działanie Conterganu. „Tofranil” produkowany przez szwajcarską firmę „Ciba” sprzedawany jest od 10 lat na recepty. Na opakowaniach jest wprowadzone zastrzeżenie, że kobiety w ciąży nie powinny go zażywać, jednakże wiele z nich lekceważyło to ostrzeżenie. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Czy trzymanie nie będzie ci przeszkadzać?

Wzmocnione akcje kontrolno-profilaktyczne przeprowadza-

W Starym Ratuszu

Książka o sztuce od XV-XIX wieku

Jeszcze tylko 10 dni trwać będzie w Starym Ratuszu, salach — Królewskiej i Sądowej, wystawa pt. „Książka o sztuce od XV-XIX wieku w księgozbiorach wielkopolskich”. Termin jej trwania przedłużono na uwadze dużą frekwencję. Na wystawie można oglądać stare książki do dotyczące między innymi architektury, rzeźby, malarstwa, grafiki, sztuki budowy miast, zapoznać się z wzornictwem sztuk i rzemiosła, a także interesującym wielu współczesnych hobbystów — kolekcjonowaniem przedmiotów artystycznych.

Wystawa ta (zamknięcie w dniu 15 bm.) Muzeum Narodowe w Poznaniu zainaugurowało ogłoszony przez UNESCO Międzynarodowy Rok Książki 1972”.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

IRA zdecydowana kontynuować walkę

Rzecznik tzw. Tymczasowego Skrzydła Irlandzkiej Armii Republikańskiej oświadczył w sobotę, że IRA kontynuować będzie walkę dopóki wszystkie wojska brytyjskie nie zostaną wycofane z Irlandii.

Oświadczenie rzecznika Tymczasowego Skrzydła IRA złożone zostało, jako odpowiedź na propozycję wysuniętą przez przywódce brytyjskiej opozycyjnej Labour Party, Harolda Wilsona. Rzecznik IRA oświadczył, że Tymczasowe Skrzydło tej organizacji zawiesi swą działalność w Irlandii Północnej tylko pod warunkiem zrealizowania trzech zadań: złożenia przez stronę brytyjską oświadczenia o zamiarze wycofania swych wojsk z Ulsteru, rozwiązania kontrolowanego w większości przez protestantów parlamentu Irlandii Północnej oraz ogłoszenia powszechnej amnestii dla wszystkich więźniów politycznych. (PAP)

Powrót do życia

Wstrząsająca scena rozegrała się niedawno w jednej z dzielnic prawobrzeżnej części Budapesztu — Budzie. Była godzina 2 po południu, gdy 80-letnia emerytka zamieszkała na 5-tym piętrze jednego z budynków czynszowych wyjrzała przez okno i z przerażeniem zobaczyła, że nad progiem 6-piętrową przepaść, trzymając się żelaznego pręta wystającego z muru, wisiała młoda kobieta. Staruszką podniosła alarm i z sąsiedniego mieszkania przybył 50-kilkuletni Lajos Deak. Mężczyzna trzymając się jedną ręką ramy okiennej drugą ręką schwył wiszącą kobietę za nogę i dosłownie w ostatniej chwili wciągnął ją z najwyższym wysiłkiem do mieszkania.

Jak okazało się później młoda kobieta chciała popełnić samobójstwo. Weszła na 6 piętro i skoczyła w dół. Jednakże instynkt samozachowawczy okazał się silniejszy i niedoszła samobójczyni zdążyła uchwycić wystający z muru pręt. Uratowana została dosłownie w ostatniej chwili, gdyż jeszcze kilka sekund, a sily by ją opuściły i nie uszłaby śmieci.

Na szczególnie podkreślenie zasługuje to, że człowiek, który uratował pracownicę drukarni miejskiej — Lajos Deak uczynił to mimo niebezpieczeństwa choroby, a mianowicie zapalenia stawów prawej ręki, którą uratował niedoszła samobójczyni. (PAP)

Przed Międzynarodowym Dniem Kobiet

W interesie kobiety pracującej

Zapowiedź przedłużenia płatnych urlopów macierzyńskich od połowy tego roku — to jeden z najbardziej pożądanых prezentów, jakich kobiety mogły oczekiwać w przededniu swego dorocznego święta.

Nie jest to oczywiście decyzja okazjonalna, lecz kolejne posunięcie w konsekwentnym wprowadzaniu w życie bogatego programu pomocy kobietom, zwłaszcza pracującym za wodowo. Przypomnijmy, że pierwsze pozajadkowe decyzje socjalne partii i rządu dotyczyły właśnie spraw kobiet i dziecka. Podwyższono więc z początkiem roku 1970 do 100 proc. zarobków wysokość zasiłków z tytułu opieki nad chorym dzieckiem, przysługujących robotnicom i przedłużono okres ich pobierania z 30 do 60 dni w roku. Drugi ważny krok — to przedłużenie z 1 roku do 3 lat bezpłatnych urlopów dla matek pracujących opiekujących się dziećmi do 4 roku życia (poprzednio do 2 lat), z zachowaniem najważniejszych uprawnień pracowniczych.

Oczekiwane jest wprowadzenie od 1 lipca br. 16-tygodniowych płatnych urlopów macierzyńskich przy pierwszym dziecku i 18-tygodniowych przy każdym następnym. Postanowienie to podjęto przede wszystkim na użytek naszej polityki społecznej. Decyduje o tym coraz szybsze tempo aktywności zawodowej kobiet, głównie młodych. Dziś przeciętny wiek kobiet pracujących zawodowo wynosi 33 lata, przy czym 70 proc. spośród 3,8 mln zatrudnionych kobiet — to młodzi, a większość jest matkami. Już w najbliższych latach wraz z wejściem do zakładów pracy wyżu demograficznego, wiek ten obniży się. Zacznie pracować wiele dziewcząt, które wkrótce założą rodziny. Dłuższe urlopy macierzyńskie ułatwią im sytuację w okresie najtrudniejszego dla kobiety i najważniejszego dla zdrowia dziecka.

Co zadczydowało o zróżnicowaniu wymiaru nowych urlopów macierzyńskich? Przede wszystkim względy biologiczne i opinie lekarzy, których zdaniem, kolejne porody wymagają dłuższego okresu wypoczynku. Wzięto pod uwagę również przesłanki czysto praktyczne — zwiększone obowiązki kobiety, która po porodzie musi się opiekować starszym dzieckiem, a często całą ich gromadką.

Korzystniejsze niż dotychczas świadczenia z tytułu ma-

cierności nie wyczerpują listy zamierzeń służących poprawie warunków pracy i życia kobiet. W uchwale VI Zjazdu PZPR zarysowano założenia wielostronnego programu działania na tym polu, obejmującego sprawy zatrudnienia, kształcenia, warunków pracy i pomocy socjalnej. (PAP)

Przedwyborcze spotkania w Wielkopolsce

Dokończenie ze str. 1

kiego PZPR w Świeciechowie Antoni Bećela, który stwierdził, że rolnicy tej gromady przystępując do akcji „20 miliardów” postanowili dodatkowo wyprodukować 60 ton żywa i 80 ton zboża.

Wystąpienia tego mówcy oraz następnych, którymi byli zootechnik z Włoszakowic Stefan Kędziora i rolnik ze wsi Lasocice Marian Dolata koncentrowały się przede wszystkim na tych zjawiskach, które hamują intensyfikację produkcji rolnej. Mówcy z gospodarską troską wskazywali problemy wymagające rozwiązania w takich dziedzinach jak mechanizacja rolnictwa, zaopatrzenie wsi w wodę, oświata rolnicza i budownictwo wiejskie.

O problemach Rydzyny i sprawach socjalno-bytowych załogi Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w tej miejscowości mówili dyrektor zakładów Franciszek Wiedziwicz.

Z kolei zabrał głos kandydat na posła Walenty Kołodziejczyk. Podkreślił, że podstawowym celem rolnictwa jest przyśpieszenie wzrostu produkcji. Szczególnie ważne jest szybsze niż dotychczas tempo roz-

Uproszczona odprawa na moście granicznym w Słubicach

Kolejnemu uproszczeniu uległa odprawa graniczna turystów przekraczających w obie strony Odrę — na razie na moście granicznym w Słubicach. Od pierwszych dni marca polscy oraz NRD-owskie pogranicznicy i celnicy przeprowadzają tu wspólną kontrolę osób i pojazdów przekraczających granicę państwową. W efekcie tego usprawnienia — dowód osobisty okazuje się w Słubicach tylko raz, a nie, jak dotąd, po obu stronach mostu. (PAP)

woju produkcji mięsa i mleka. Wymaga to posiadania odpowiedniej, znacznie większej niż obecnie, bazy paszowej, a także lepszego zaopatrzenia wsi w wodę.

Omawiając problem dalszej poprawy gospodarki ziemią kandydat na posła zwrócił m. in. uwagę na fakt, że w naszym województwie 44 tysiące rolników (gospodarujących łącznie na 352 tys. ha) przekroczyło 60 rok życia, przy czym nie wszyscy mają następców. Chodzi o to, by grunty gospodarstw wypadających z produkcji w wyniku braku następców oraz grunty Państwowego Funduszu Ziemi były w pełni zagospodarowane przez PGR-y, spółdzielnie produkcyjne, kółka rolnicze i rolników indywidualnych. (y)

W świetlicy Przedsiębiorstwa PGR Trzcianka mieszkańcy powiatu spotkali się wczoraj z kandydatami na posłów do Sejmu PRL: Tytusem Krawczycem, Tadeuszem Młyńczakiem i Janem Kowalskim.

Zastępca przewodniczącego Prezydium PRN Zdzisław Opałiński przedstawił zebranym aktualne sprawy powiatu i plany na najbliższą przyszłość.

Dyskusja, w której uczestniczyło 10 osób, koncentrowała się wokół kilku istotnych dla powiatu spraw. Jerzy Dąbrowski przewodniczący Rady Zakładowej Przedsiębiorstwa Naprawy Taboru Leśnego pytał, czy Trzcianka otrzyma w przyszłości większą inwestycję, zdolną rozwiązać problemy zatrudnienia. Bogusław Stanisławski dyr. Przeds. PGR w Trzciance przedstawiając program budowy dużej tużarni trzody chlewnej zwrócił uwagę na konieczność równoczesnej budowy zakładów towarzyszących. Wielu dyskutantów pytało o sprawy związane z pracą mleczarni. Ryszard Zieliak przedstawił młodzieży z Krzyża pytał o szanse zatrudnienia w tym mieście, zwłaszcza dla kobiet. Mówiono także o problemach budownictwa mieszkaniowego. Przewodniczący Prezydium MRN w Trzciance Bolesław Kwiatkowski wysunął m. in. propozycję zwiększenia samodzielności rad narodowych w zakresie dysponowania funduszami przeznaczonymi na remonty kapitalne.

Na pytania dotyczące bezpośrednio spraw powiatu odpowiadał przewodniczący Powiatowego Komitetu FJN Aleksander Wiza i z-ca przewodniczącego Prezydium PRN — Z. Opaliński.

T. Młyńczak, sekretarz WK SD przedstawił zebranym, jak nurtujące ich problemy wyglądały w skali województwa i jakie drogi prowadzi do ich rozwiązania. T. Krawczyk mówił o roli Ludowego Wojska Polskiego, które reprezentuje. J. Kowalski inżynier Zakładu Doświadczalnego w Sielinku przedstawił zadania stojące przed trzcianeckim rolnictwem.

Również wczoraj kandydat na posła Antoni Paśko i Wacław Koral spotkali się z wyborcami PGR Obiektowej w pow. obornickim, a Franciszek Szerbał i Krystyna Błaszczak z mieszkańcami Śremu. (wn)

Kiedy sztuczne serce?

Lowell Harmison, dyrektor amerykańskiego Instytutu Serca i Płuc, gdzie prowadzi się intensywne prace nad konstrukcją sztucznego serca, które mogłoby zostać wszczepione do organizmu ludzkiego, zastępując naturalny organ, oświadczył, iż prawdopodobnie jeszcze przed 1980 rokiem pierwszy pacjent otrzyma takie serce.

Wkrótce we wspomnianym instytucie rozpocznie się doświadczenia ze sztucznym sercem zasilanym energią atomową. Urządzenie to jednak jest na razie stosunkowo duże, dla tego też zwierzęciem doświadczalnym jest w tym wypadku cielę. Sztuczne „atomowe” serce podłączone było przez 5 godzin do krwioobiegu zwierzęcia, potem odłączono je i wszczepiono z powrotem własne serce zwierzęcia. Cielę czuło się dobrze i jest obiektem dalszych doświadczeń.

Obecny model atomowego serca pracuje na następującej zasadzie: minimalna ilość radioaktywnego plutonu 238, wytwarzając wysoką temperaturę zamienia wodę w parę, która z kolei porusza miniaturę turbinę, ta z kolei napędza pompę tłoczącą krew. Całe urządzenie sterowane jest

przez miniaturowy układ elektroniczny.

Opisane urządzenie może pracować przez kilka miesięcy bez uzupełniania paliwa. (PAP)

Po wprowadzeniu rozwodów

We Włoszech spadek przestępstw seksualnych

W ciągu 1971 roku, czyli w okresie dwunastu miesięcy po wejściu w życie ustawy wprowadzającej w tym kraju możliwość uzyskania rozwodu, sądy włoskie wydały 26 tys. wyroków rozwiązujących związki małżeńskie. W ogromnej większości były to decyzje dotyczące osób już starszych, od wielu lat a nawet dziesięcioleci posiadających nową rodzinę, których nie mogły wcześniej zalegalizować.

Prasa włoska podaje, że w tym samym okresie liczba przestępstw popełnianych we Włoszech na tle seksualnym (morderstwa, gwałty itp.) spadła o 14 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim, zaś liczba przestępstw popełnianych na tle zgwałcenia rodzinnego (morderstwa żon przez mężów i odwrotnie, zabójstwa własnych dzieci, wypadki znaczenia się nad żonami) zmniejszyła się o dwadzieścia procent.

Przed wprowadzeniem ustawy rozwodowej Włochy należały do krajów, w których liczba przestępstw na tle seksualnym i zgwałcenia rodzinnego należała do najwyższych w skali światowej. (PAP)

KANDYDACI FRONTU JEDNOŚCI NARODU NA POSKÓW DO SEJMU

1. Bogdan Waligórski

Działacz ruchu młodzieżowego, obecnie przewodniczący Zarządu Głównego Związku Młodzieży Socjalistycznej — Bogdan Waligórski, urodził się w 1944 roku w Poznaniu. Jego ojciec był kolejarzem. Bogdan Waligórski do rodzinnych tradycji zawodowych nawiązał w latach 1969-70, kiedy to — po studiach na Politechnice Poznańskiej — jako inżynier-mechanik odbył staż pracy w Oddziale Zmechanizowanych Robót Drogowych PKP w Poznaniu.



Już w szkole podstawowej i w Technikum Mechanicznym okazał się utalentowanym działaczem. Był aktywistą Związku Harcerstwa Polskiego, a z kolei Związku Młodzieży Socjalistycznej. W organizacji tej pełnił funkcje przewodniczącego kolejno: zarządu szkolnego, zarządu uczelnianego i okręgowego zarządu studenckiego ZMS. W latach 1970-71 był wiceprzewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego ZMS w Poznaniu, a w latach 1971-72 przewodniczącym ZW ZMS. Do PZPR wstąpił w roku 1967. Ostatnio był członkiem Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu.

W styczniu 1972 roku Bogdan Waligórski został wybrany przewodniczącym Zarządu Głównego ZMS.

2. Tadeusz Młyńczak



Działacz Stronnictwa Demokratycznego — Tadeusz Młyńczak, od dzieciństwa związany jest z Poznaniem. Urodził się w 1934 roku w rodzinie robotniczej. Studiował na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Poznańskiej. W 1958 roku ukończył studia II stopnia i uzyskał dyplom magistra inżyniera-mechanika. Przedtem — w 1953 roku — podjął pracę za wodową, najpierw w Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski, a później w Przedsiębiorstwie Zmechanizowanych Robót Kolejowych.

W tym ostatnim zakładzie był m. in. głównym technologiem. Tadeusz Młyńczak był działaczem Związku Harcerstwa Polskiego i Zrzeszenia Studentów Polskich. W 1959 roku wstąpił do SD. W 1962 roku został powołany do pracy w aparacie Stronnictwa. Od roku 1966 jest sekretarzem Wojewódzkiego Komitetu SD w Poznaniu, a od 1969 roku członkiem Centralnego Komitetu SD. Ponadto w 1972 roku został wybrany członkiem Sekretariatu Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Tadeusz Młyńczak jest posłem od 1965 roku. Działa w dwóch komisjach sejmowych: handlu zagranicznego oraz przemysłu ciężkiego, chemicznego i górnictwa. Jest przewodniczącym dwóch stałych podkomisji. Jedną z nich zajmuje się problemami normalizacji, patentów i jakości.

Odnaczony m. in. Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Tytułu Państwa Polskiego i Honorową Odznaką m. Poznania.



Okręg nr 61 Szamotuły

3. Zofia Cybulska



Urodziła się w rodzinie chłopskiej w 1932 roku we wsi Kolno, obecnie Kamionna w powiecie międzychodzkiem. Zdawszy maturę pedagoga giczną, uczyła przez siedem lat (1950-57) w Szkole Podstawowej w Kamionie. Wyszła za mąż za rolnika i po urodzeniu czworga dzieci, zrezygnowała z pracy w szkolnictwie, prowadząc od 1957 roku dziesięciohektarowe gospodarstwo. Nie przerwała jednak pracy społecznej. Nadal opiekuje się młodzieżą, aktywizując ją do pracy społeczno-kulturalnej, zdobywania wiedzy i kwalifikacji zawodowych.

Mimo nawału pracy oboje z mężem znajdują czas na działalność społeczną. Zofia Cybulska, wstąpiwszy w 1954 roku w szeregi ZSL, pełni wiele funkcji w Stronnictwie. Jest sekretarzem wiejskiego koła i zarządu gromadzkiego ZSL w Kamionie, członkiem Prezydium PK ZSL. Jako delegatka na ostatni wojewódzki zjazd została wybrana zastępcą członka WK ZSL w Poznaniu.

Pełniąc już drugą kadencję obowiązków radnej PRN, zdobyła zaufanie mieszkańców powiatu. Udziela się w pracy kółek rolniczych. Jest przewodniczącą KGW w Kamionie, członkiem Powiatowej Rady KGW i członkiem Społecznej Rady Klubu „Ruch” w Kamionie.

4. Tytus Krawczyk



Porucznik Ludowego Wojska Polskiego, pilot — Tytus Krawczyk, urodził się w 1930 roku w Sielawicach na Białorusi, gdzie jego rodzice byli nauczycielami. Szkołę podstawową ukończył w Nowym Sączu, a średnią — w Warszawie. Następnie studiował w Oficerskiej Szkole Lotniczej w Dęblinie. Po jej ukończeniu (w 1950 roku) pracował w Dęblinie jako instruktor. W 1964 roku uzyskał dyplom Akademii Sztabu Generalnego. Od kilku lat wzorowo pełni odpowiedzialne funkcje dowódcze w Wojskach Lotniczych.

Życiowe pasje płk. Krawczyka to lotnictwo i praca społeczna, także o charakterze ogólnospołecznym — w organizacjach politycznych i społecznych; działalność zapoczątkował w Związku Walki Młodych, a potem w Związku Młodzieży Polskiej. Od wielu lat jest aktywistą Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Obecnie pełni funkcje członka Komitetu Partijnego Wojsk Lotniczych.

Za wzorowe wypełnianie obowiązków wojskowych i działalność polityczno-społeczną kandydat na posła został odznaczony m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi.

5. Zygmunt Januzik



Przodujący kolejarz — Zygmunt Januzik, urodził się w 1922 roku w powiecie Wyrzysk (województwo bydgoskie), w rodzinie robotniczej.

W pierwszych latach Polski Ludowej w szeregach Wojska Polskiego walczył z reakcyjnymi bandami we wschodniej części kraju. Do 1952 roku zawodowo służył w wojsku; był oficerem politycznym. Po kontuzji odniesionej w wypadku drogowym został zdemobilizowany i podjął pracę w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Pile.

Kandydat na posła pracuje w pilskich ZNTK jako ślusarz. Cieszy się powszechnym uznaniem. Zadekadował o tym jego wysokie kwalifikacje zawodowe, rzetelne wypełnianie obowiązków, wydatny udział we współzawodnictwie o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej.

Do Polskiej Partii Robotniczej wstąpił w 1947 roku. Był delegatem na V Zjazd PZPR. Obecnie jest I sekretarzem Oddziałowej Organizacji Partyjnej oddziału parowozowego i sekretarzem Komitetu Zakładowego PZPR w ZNTK. Wchodzi również w skład prezydium Rady Robotniczej ZNTK.

Zygmunt Januzik jest radnym Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. Działa w Komisji Planu Gospodarczego Budżetu i Finansów WRN. Na posła do Sejmu kandyduje po raz drugi.

Odnaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Brązowym Medalem „Zasłużonym na polu chwały”.

6. Józef Konieczny



Urodzony w 1914 roku w Kruszwini w powiecie poznańskim, jest wierny swojej wsi, a ściślej mówiąc Spółdzielni Produkcyjnej, w której był księgowym w latach 1952-60, a następnie do dziś przewodniczącym zarządu. Umie jednak wyjść poza sprawy swojej zbiorowości, udzielając się w pracy społecznej w powiecie poznańskim i we władzach wojewódzkich.

Pełni wiele funkcji, m. in. jest członkiem Powiatowej Rady Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych oraz członkiem Rady Centralnego Związku RSP, przewodniczącym Komisji Oświaty CZRSP. Jako długoletni radny GRN pełni obowiązki przewodniczącego Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Wodnej. Od roku 1969 jest radnym Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Do Stronnictwa Ludowego wstąpił w roku 1946 i obecnie pełni funkcje prezesa Koła ZSL, wiceprezesa Gromadzkiego Komitetu, członka Powiatowego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu ZSL. W latach 1961-1971 był wiceprezesa PK ZSL w Poznaniu. Za działalność społeczno-polityczną jest odznaczony m. in. Złotym Krzyżem Zasługi.

7. Jan Kowalski



Urodził się w 1928 roku w Dębogórze w powiecie szubińskim, w rodzinie chłopskiej.

Poświęcił się zawodowi rolnika, zdobywając najpierw średnie wykształcenie fachowe (Liceum Rolnicze w Bydgoszczy). W roku 1951 rozpoczął pracę w Szczecińskim jako kierownik gospodarstwa PGR Tupadły, gdzie pozostał do 1955 roku. Następnie ukończył studia w 1960 roku w Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu. W tym czasie pracował jako inspektor plan tacyjny Cukrowni Szamotuły

na terenie powiatu trzcianieckiego. Od 1966 r. jest inspektorem Rolniczego Rejonowego Zakładu Doświadczalnego w Sielinku w powiecie nowotomyskim.

Jan Kowalski jest działaczem ZSL, do którego wstąpił w roku 1955. Pełni obecnie obowiązki wiceprezesa Koła ZSL przy PK ZSL w Trzciance. Jest członkiem zespołu prelegentów i Komisji Ekonomiczno-Rolnej przy PK ZSL.

Za pracę społeczną i zawodową jest odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

8. Marian Zawadzki



Kierownik produkcji Rolniczego Kombinatu Spółdzielczego w Dębinie-Buszewku (pow. Szamotuły) — Marian Zawadzki urodził się w 1939 roku w Szamotulach. Jego ojciec był ślusarzem.

Ukończył Technikum Rolnicze w Szamotulach i od 13 lat kieruje produkcją Kombinatu w Buszewku. Zaraz po objęciu tego stanowiska dał się poznać jako znakomity fachowiec i organizator. Pod jego kierownictwem spółdzielcy przekształcili podupadłe gospodarstwo w nowoczesny kombinat rolniczy, obejmujący obecnie 1 150 hektarów. We wzorcowych budynkach gospodarskich jest 2 200 sztuk trzody chlewnej i 1 500 sztuk bydła. Jesienią nastąpi rozpoczęcie budowy chlewni na 9 000 sztuk.

Spółdzielcy zbierają średnio 30 kwintali zbóż z hektara. Te wyniki gospodarcze zasadniczo zmieniły sytuację socjalno-bytową spółdzielców (od 4 lat korzystają z płatnych urlopów, a średni zarobek miesięczny wynosi około 5 tys. zł).

Jeden z głównych autorów tych osiągnięć — Marian Zawadzki, jest członkiem PZPR od 1960 roku. Pełni funkcję członka Zarządu Powiatowego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w Szamotulach.

Odnaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i odznaką „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”.

„(...) Kierunek dalszego socjalistycznego rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wytycza program uchwalony przez VI Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, kierowniczej siły Frontu Jedności Narodu i politycznej przewodniczki narodu polskiego. Na ten program złożyły się myśli, odczucia i pragnienia milionów ludzi pracy — robotników, chłopów, inteligencji, członków partii i stronnictw politycznych, organizacji społecznych, bezpartyjnych — wyrażone w ogólnonarodowej dyskusji przed VI Zjazdem.

Chcemy przyspieszyć rozwój Polski we wszystkich dziedzinach. Zasadniczym celem polityki społeczno-ekonomicznej państwa jest i będzie systematyczna poprawa bytowych, socjalnych i kulturalnych warunków życia naszego społeczeństwa. Cel ten może być osiągnięty jedynie poprzez dynamiczny rozwój sił wytwórczych, wzrost społecznej wydajności pracy, postęp naukowy, techniczny, przebudowę i unowocześnienie struktury gospodarczej kraju, zwiększenie efektywności gospodarowania, bliższą i pełniejszą współpracę z bratnimi krajami socjalistycznymi w ramach RWP, a także intensywniejszą wymianę handlową ze wszystkimi krajami świata. Pragniemy pełniej wyzwolić możliwości, jakie zawiera w sobie socjalizm.

Program dalszego socjalistycznego rozwoju PRL, wszechstronnie wzbogacony i zaakceptowany w ogólnonarodowej dyskusji, uchwalony przez VI Zjazd PZPR wyznacza słuszną drogę realizacji tych zadań. Program ten właściwie łączy potrzeby dnia dzisiejszego i perspektywy rozwoju kraju, zapewnia harmonijny i proporcjonalny rozwój całej gospodarki narodowej i wszystkich regionów Polski (...).”

(Z Deklaracji Wyborczej Frontu Jedności Narodu)

OPRACOWANIE

GKOS
WIELKOPOLSKI

Realne sprawy

Wanda Kałasz jest młodą, energiczną dziewczyną. Chociaż w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego pracuje od niedawna, zyskała sympatię i zaufanie współpracowników. Osobno wybrano ją członkiem Zarządu Zakładowego ZMS.

— Jaki prezent chciałaby Państwo otrzymać w Międzynarodowym Dniu Kobiet?

— Mam dwa wielkie życzenia. Pierwsze, że chciałabym się dalej uczyć. Ukończyłam przyzakładową szkołę zawodową. Na początku wydawało mi się, że to wystarczy. Szybko przekonałam się, że bez pogłębiania wiedzy ani rusz. Pracuję w dziale uboju. Czyste jeli. Lubię swoją pracę, chociaż jest ciężka i nie chciałabym jej zmieniać. To, że marzę o dalszej nauce wcale nie znaczy, że chcę siedzieć za biurkiem, lecz tyle jest ciekawych rzeczy do poznania. Słyszałam o trzyletnich liceach ogólnokształcących dla kwalifikowanych robotników. Wybrałam się do takiego we wrześniu. Przecież nie można poprzestać na tym, co się już osiągnęło.

— Nie nie stoi na przeszkodzie, by to Państwo życzenie się urzeczywistniło. Ma Państwo opinię o tym, że zdyscyplinowanie pracownika.

— Nie potrafię sobie wyobrazić, aby można pracować byle jak. Jestem odpowiedzialna za swój odcinek pracy. U nas każdy ZMSowiec tak postrzega pracę. Dobrze, że po VI Zjeździe przed młodzieżą nie ukrywa się trudności, które trzeba pokonać, aby życie było lepsze i łatwiejsze. Starzy pracownicy opowiadają, jak to niedawno większość prac w Rzeźni wykonywano ręcznie. A teraz prawie wszystkie są zmechanizowane. Jestem przekonana, że maszyny coraz bardziej będą odciążały człowieka. Pozostanie więcej czasu na naukę i wypoczynek.

— Na zlocie młodych pracowników w lipcu ubiegłego roku w Katowicach Edward Gierk zwrócił się z apelem: „pokażcie co potraficie”.

— Na pewno nie zawiedziemy. Czujemy się odpowiedzialni za przyszłość kraju. Będę po raz pierwszy głosowała. Swoją głowę złożę z pełną odpowiedzialnością i zaufaniem, że



Wanda Kałasz: nie można poprzestać na tym co się już osiągnęło.

w programie wyborczym zawarto moją dobrą przyszłość.

— Nie wyjawia Państwo drugiego życzenia?

— Marzę o mieszkaniu. ZMS jako organizacja przejął patronat nad budownictwem mieszkaniowym. Może i u nas udałoby się kolegom zachęcić do takiego patronatu. Musimy to omówić na najbliższym zebraniu.

Rozmawiała:

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Nie ma wiele przesady w powiedzeniu: miejsce pracy — naszym drugim domem. Proste wyliczenie wskazuje, że w fabryce, biurze, czy sklepie spędzamy co najmniej trzecią część doby. Nic przeto dziwnego, że kwestie związane z organizacją, tokiem i warunkami pracy należą do najpowszechniej rozstrząsanych.

Także na łamach prasy, że przypominę chociażby wymienione poglądy, prowadzone przez „Życie Warszawy” pod hasłem „Polak pracuje”, a przez „Głos Wielkopolski” oznaczoną tytułem wywoławczym „Praca — ale jaka”. Obecnie stoletni dziennik powrócił do omawianej tematyki, aranżując rozmowy z wybitnymi znawcami przedmiotu. Na pewno teraz, w zmienionych warunkach, kiedy liczą się konstruktywne myśli i rzeczowa krytyka, dyskusowanie na temat reguł dobrej roboty może być wreszcie owocne.

Dr inż. Jerzy Olszewski, minister przemysłu chemicznego, od lat zajmujący się na Politechnice Śląskiej w Gliwicach problematyką organizacji produkcji, przypominał czytelnikom warszawskiej gazety kilka prawd, niekoniecznie powszechnie w kraju espektowanych. Przede wszystkim muszą być sprecyzowane cele i zadania roboty — pisał J. Olszewski. — Zależnie od tego można dopiero: primo — ustanowić należyte kontakty z tzw. wyższym szczeblem; secundo — ustalić właściwe formy własnej pracy, zwłaszcza na polu koordynacji; tertio — określić odpowiednie relacje z tzw. niższym szczeblem.

Za niemniej ważne uznał minister określenie: za co kto

- To trzeba przedyskutować...

odpowiada — co komu wolno — jakie każdy ma więzi z innymi pracownikami.

Wszystko to wszakże nie zda się na nic, jeśli nie będzie prawidłowych zasad oceny wyników roboty. Dlatego — konstatuje J. Olszewski — musi być konsekwentnie realizowana zasada, że człowiek ponoszący większą odpowiedzialność i uzyskujący lepsze wyniki pracy, powinien zarabiać lepiej, bez względu na zajmowane w taryfikacji stanowisko.

Końcowe pytanie, sformułowane przez dziennikarza „Życia” dotyczyło prognozy, który przekroczy najtrudniej, zmniejszając do zwiększenia wydajności pracy i uczynienia jej efektywniejszą; jakie elementy na próg ten się składa?

— Właśnie sprawy podziału zadań i kom-

wiedzi wiceszefa Biura Informacji. — Jesteśmy albo PRZED wydarzeniem, albo PO wydarzeniu. Świadomość tego mechanizmu tak głęboko się zakorzeniła, że w wielu instytucjach i organizacjach spowodowała stan permanentnych przygotowań do reorganizacji, który zezwala na płacenie ludziom za tę iluzję.

Naczelna teza A. Targowskiego brzmi może mało uczucie, niemniej uderza trafnością. Oznajmia on po prostu:

— Pojęcie dobrej roboty i określenie warunków, w jakich praca jest wydajniejsza — wszystko to zdefiniowano już dawno. Dlatego nadszedł chyba czas na samą robotę. Także z tego względu, by nie dopuścić do przerejestrowania dyskusji nad robotą...

Bardzo to trzeźwe spostrzeżenie, aczkolwiek nie tak łat-

trudnienia i płac, jest ze wszech miar pożądane. Natomiast radzenie w nieskończoność nad tym, czy gwóźdź w deskę powinno się wbijać z pomocą pięciu bądź siedmiu uderzeń młotka — jest jałowe i zabiera czas, który należy przeznaczyć na robotę własną.

W ogromnej większości przypadków każdy z nas wie, co czynić, by punktualnie znaleźć się u zajęć, nie opuszczać ich przedwcześnie, czego trzeba, by własną pracę ulepszyć, zwiększyć jej efekty. I w tym zakresie dyskusowanie staje się sztuką dla sztuki; odwróćmy po prostu konieczne zmiany, polegające na rzetelniejszym przykładaniu się do codziennych obowiązków.

Przed laty na wszystkich dobre było zebranie; upatrywano w nim niezawodne remedium na ogół naszych codziennych spraw. Od dłuższego czasu słychać — do czego przyczynia się i prasa — jakoby na wszystkim miała być dobra dyskusja. Pozostając dla niej z całym respektom, pozostawiając dla niej obszary zagadnień, rzeczywiście wymiany zdań wymagające, proponuję — wszędzie, gdzie co trzeba dawno już omówiono i ustalono — po prostu koncentrować się na robocie.

Zauważcie, jak często, ni stąd ni zowąd, podczas spełniania prostych czynności, w fabryce albo urzędzie lubią niektórzy zastanówić się hasłem: — To trzeba przedyskutować...

Mówią tak — zamiast załatwić sprawę, zamiast podjąć decyzję, zamiast wziąć się do nasuwanej przez bieg wydarzeń, przez życie, roboty. Nie dajmy się naciągać na pseudodyskusje w sprawach całkowicie bezdyskusyjnych. Zachowajmy czas i siły na omawianie i rozwiązanie spraw naprawdę ważkich.

WIESŁAW PORZYCKI

*) Pod hasłem „Filozofia dobrej roboty”, vide „Życie Warszawy” z 13 i 26 ub. miesiąca.

Wokół dobrej roboty

petencji — brzmiała konkluzja J. Olszewskiego.

Poglądy dr. inż. Andrzeja Targowskiego, zastępcy dyrektora generalnego Krajowego Biura Informacji, przedstawione przez cytowany dziennik w pewien czas potem, współgrały z poglądami ministra. A. Targowski wskazał, że nie brak w Polsce — „na gorze” i „na dole” — ludzi o niepospolitej energii, stawiających czoła przeciwnościom, „ludzi-taranów”, w imię interesu społecznego poświęcających swój czas i zdrowie, byle przeforsować słusne rozwiązania, wydebił środki, dobić się załatwienia określonej sprawy. Ludzie tacy wszakże — ostrzegł dyrektor — bez opieki i życzliwej atmosfery, wykruszają się, bądź — podobni do legendarnych kamikadze — opuszczają świat z pomocą nabytych chorób, że gnani honorową salwą nekrologów.

Nie tędy droga — sugeruje A. Targowski. — Dobra, efektywna robota, nie może być dziełem mniejszej czy większej garstki „ludzi-taranów”. I zastanawia się dalej, skąd owe, nie kończące się, dyskusje o dobrej robocie — zamiast po prostu dobrej roboty? Bo tak jest łatwiej — oświadcza rozmówca „Życia” — i to z szeregu powodów:

— Jednym z nich jest brak stabilizacji organizacyjno-kadrowej, przy równoczesnych oznakach tzw. małej stabilizacji życiowej — brzmie wypo-

wo pośród naszej codzienności przeprowadzić granicę, gdzie kończy się rzeczywista dyskusja, a zaczyna czczą gadaninę, młocka słowna, głądziarstwo. Ponadto nie można nie brać pod uwagę i tego, że brakowało jeszcze nie tak dawno warunków, by ludzie mogli dyskusować liczne, obchodzące ich sprawy. Tędy czymś w rodzaju naturalnej reakcji na przemiany, rozpoczęte przełomem grudniowym, stało się konfrontowanie opinii na forum organizacji partyjnych, społecznych, podczas narad, spotkań. Przy pewnych warunkach, w których brakuje braci-Polaków do zastępowania czynu — słowem, zjawisko „naddyskusyjności” jest istotnie niebezpieczeństwem realnym.

Co się tyczy solidnej pracy: wielu aspektów tego zagadnienia naprawdę nie ma sensu walczyć w nieskończoność. Zmierzanie w drodze wymiany poglądów, do ustalenia wad strukturalnych w obowiązujących schematach za-

Wspominam i marzę

Niekiedy, gdy sięgam pamięcią wstecz, gdy spoglądam na lata, które minęły bezpowrotnie, ogarnia mnie coś w rodzaju żalu. Myślę bowiem, że my, ci, którzy w chwili ukończenia wojny mieliśmy lat „naście” i trochę więcej, należymy do pokrzywdzonego pokolenia. Jesteśmy ludźmi, którym okupacja zabrała okres w życiu najrodzajniejszy, bez troski i niefrasobliwy, okres, w którym młodym ludziom zdaje się, że świat do nich należy, a wszystkie problemy są zdumiewająco proste i łatwe do rozwiązania.

Od roku 1945 minęło dwadzieścia siedem lat. Gdy by dodany do tamtych, które wówczas mieliśmy, stwierdzamy, że jesteśmy grubo po czterdziestce, dobiegamy pięćdziesiątki, albo ją przekroczyliśmy. Starsi państwo.

☆

Wędruję ulicami Poznania. Chodniki natłoczone ludźmi sytymi i dostatnio ubranymi. Jezdnie zapchane wolno poruszającymi się samochodami. Za glądami w okna sklepów pełnych towaru. Było to w rocznicę wyzwolenia Poznania. Przed oczami stanęła mi wizja tego miasta, które — na straszne kikuty wypalonych domów, jakże było kalekie i bezbronne. Na jezdniach poprzewracały pojazdy, zerwana sieć tramwajowa w kłębach rzuconą na gruz, powyrwane latarnie, ślepe okna wystawowe...

I my, snujący się wśród rumowiska. Głodni, drżący z zimna w wiatrem podsztych okryciach, przerażeni jeszcze tym, co przeżyliśmy. A jednocześnie pełni otuchy i nadziei.

Zakasaliśmy rękawy, zaczęliśmy organizować dzień codzienny, usuwać cegły, trzebić przejścia dla pieszych i dla pojazdów. W przerwach dokształcaliśmy się w naprawie organizacyjnych kurach. A gdy starczyło czasu, wydzielaliśmy cenne godziny na miłość, na organizowanie życia

rodzinnego. No bo dzieci się rodziły i z kolei trzeba było myśleć o nich. O przyszłości naszych synów i córek, którym pragnęliśmy ofiarować znacznie więcej niż nam dać mogli nasi rodzice.

I oto minęło dwadzieścia siedem lat.

Spoglądamy wstecz i dochodzimy do wniosku, że te lata zmieścić by można w jednej garści, tak skurczył się czas, szczer nie wypełniony pracą i codzienną troską.

Oczywiście, staramy się nie myśleć o naszym wieku. Ale, nie stęty, tu coś zaboli, tam strzyknę w kościach, włosy bieleją. No i młodzi przypominają. Zyskałszy miano wapińaków, albo desy. Ramole i antyki.

— Niech tata wyjdzie z wanny, bo się wapno rozpuści — na przykryza się syn, niecierpliwie stukając w drzwi łazienki.

— Przestałabyś wreszcie, mamo, myśleć kategoriami z okresu króla Cwieczka — zżyma się córka.

Czasem człowieka szlag trafia, a czasem się uśmiechnie.

A potem znowu coś, co zaszkodzi. Kilka lat starsza siostra, ma wnuka. Przyjaciółka się żeni, że wkrótce zostanie babką. Inna zaczyna nagle nosić dwie obojętne, zamiast jednej, na palcu. Wykrusza się stara gwardia. Jak to jest możliwe? Przecież myślimy jeszcze nie mieli czasu tak naprawdę żyć, cieszyć się, radować bez troski i niefrasobliwie.

☆

Od czasu do czasu spotykamy się w tym samym gronie. Kumi, które wspólnie startowały w pracy, organizowały pierwsze urzędy i punkty sanitarne, razem studiowały, do jednego przedszkola oddawały dzieci. Gdy już wyzer-

Dokończenie na str. 6

MAGDA STRUMIAN

poliska tkliwość..."

nycen ku instrospekcji upodmiotowionej, wyznaniom osobistym oraz portretom psychologicznym ludzi przynależnych do różnych środowisk i zawodów; wskazywały na to zbiory „Obrazy imion wróżebnych” 1926, „Płaczący ptak” 1927, „Zwierciadło nocy” 1928 i „Czarodziejskie zwierciadła” 1928 i 1929, przypomniane w 1957 roku w zbiorze „Portrety imion”.

Wyznania osobiste bohaterki lirycznej ogarniały przede wszystkim sferę poczucia własnej znikomości, pokory wobec Niepojętego, pokory poczęte; z ducha liturgii katolickiej i po trosze estetyki romantycznej, podnoszącej do nadrzędnej wartości to, co natchnione, a więc niemal nie swoje, nadnaturalne, a przy tym popadające z nastroju w nastroj: od poufalej rozmowy z Bogiem i modlitewnej ekstazy, poprzez rozterki i wątplenie po ton lamentacyjny. Dowodziły tego zbiory „Z głębi serca” 1923 oraz „Popiół i perły” 1930.

Może coś tu wytłumaczy przysięgający się w utworach Iłakowiczówny motyw przekleństwa losu, który towarzyszył jej bohaterce lirycznej od najwcześniejszych lat, a co za tym idzie także poczucia winy i sprzeniewierzenia, zawodu życiowego i przywoływania śmierci, a wreszcie i to, co expressis verbis wypowiedziała poetka w pójncie wiersza bez tytułu („W godzinie śmierci niech mi będą policzone”) w zbiorze „Płaczący ptak”.

Ty powiedz wszystko ty, Chryste, w mej obronie!... I także to, że nigdy nie miałam dzieciątka.

Charakterystycznym dla tego kompleksu dramatycznych powikłań rozgrywających się w świadomości bohaterki poezji Kazimiery Iłakowiczówny był w zbiorze „Płaczący ptak” wiersz „Chore serce”; dowodził bowiem, jak bardzo nie chciała się ona poddać przeciwnościom i przynębiającym nastrojom — i jak w miarę upływu czasu usiłowania te nabrały na coraz bardziej nieprzezwyciężalne bariery.

Serce przez jastrzębia rozdarte przestało boleć; może jeszcze odkwitnąć zechce, może się rozraduje powoli.

Podaję mu książki, miód, mleko, łagodne akwarele... Leż mi cichutko, uderzaj niegłośno, może się rozweseli!

Wszakże nie te przeświadczenia i nie ta tonacja przeważały w powojennych utworach poetyckich Iłakowiczówny; pisarka była przecież aktywną uczestniczką ówczesnej zbiorowości, brała udział w działaniach politycznych, odbywała podróże

zagraniczne z odczytami, które miały m. in. służyć utrwaleniu prestiżu kultury polskiej; w świecie, ale i wśród tych działaczy patrzyła zwykle na współczesne sobie zdarzenia przez pryzmat swojego kraju i solidarność z prostymi ludźmi. Wskazywała na to np. „Ballady bohaterów” 1934, „Słownik litewski” 1936...

A potem przyszła wojna. Poetka znalazła się na emigracji, na Węgrzech. W wierszach z tego czasu poddawała lirycznej rozwadze motyw tragedii wojennej Polski i ofiar najbliższych przyjaciół, własne rozterki (biblijnej Magdaleny), obowiązki poety i — jakby w odwrocie od przynębiających refleksji — ulegała fali miłości do natury i retrospekcjom wspomnieniom domu rodzinnego i międzywojennej Warszawy. Prezentowały to „Wiersze bezlistne” 1942, „Poezje 1940—1954”, „Wiersze rozproszone”.

Ale zasady owego nachełnienia ku zjawiskom przyrody sformułowała przecież pisarka już na długo przedtem w wierszu „Badyle” (w zbiorze „Trzy struny”).

Wiersze ostatnich lat Kazimiery Iłakowiczówny ukształtowały się w powtarzalną i ustawicznie przetwarzaną na różne sposoby strukturę: stanowi ją swoista odmiana wewnętrznej dialogu, w którym uczestniczą z reguły dwa podmioty liryczne, reprezentujące dwie spierające się z sobą i idące w jedną stronę w zawody postawy osobowe. Jest to zresztą godny odrębnego zbadania, wielce charakterystyczny modus poezjowania Iłakowiczówny.

Po ostatniej wojnie ukazały się m. in. zbiory „Lekomyślnie serce” 1959 i „Szeptem” 1966, w których poetka z odległego dystansu podjęła — w sposób dojrzały, jasny i uspokojony — wszystkie co ważniejsze wątki swego poezjowania. Pozostawienie ponad bieżącymi sporami, częścią dla „łagodnego prostego człowieka”, tkliwość i pokora, kult natury oraz refleksja nad życiem spłotyły się tu zresztą w wyjątkowym nasileniu ze wspomnieniami krajnej dzieciństwa i zaznawania krainy wieku podeszłego. Pierwszą z tych krain jest Litwa, a drugą Wielkopolska.

Tylokrotnie poddawane weryfikacji odmiany „polskiej tkliwości”, a to znaczy miłości, przybrały tym razem postać ostatecznie dojrzałą i sprawdzoną przez bieg całego życia poетки. Miłość w tej wersji sformułowana została przez Kazimiery Iłakowiczównę jako najważniejszy ślad człowieczego istnienia i jako ostatnie przesłanie mądrości życia, będące z kolei tym, co może ofiarować ludziom twórca poezji.

FELIKS FORNALCZYK

Kazimiera Iłakowiczówna: „Wiersze zebrane”. PIW, Warszawa 1971, T. I, s. 648, t. II, s. 580.

RADIO

NIEDZIELA — PROGRAM I:
Fala 1322 m: 7.30 W rannych pan-
toflach; 9.05 „Fala 72”; 9.15 Maga-
zyn Wojskowy; 10.10 Dzieci i młod-
zieży; 10.20 „Takti i fakty”; 11.05 Rozgłoszenia Harcerska;
11.40 Zagadnij, sprawdź, odpowiedź;
12.15 Zespół „Dzielnicy”; 12.45
„Encyklopedia włoskiej piosenki”;
13.15 Spiewają „Wrocławskie Sko-
roniki Radiowe”; 13.35 Wczoraj
nagrane — dziś na antenie; 14.10 Kom-
pozytor przyszłego tygodnia — L.
Janacek; 14.30 „W Jezioranach”;
15.15 Konc. żywcem; 16.05 Przegląd
darzeń miedzyznar.; 16.20 Teatr PR
„Mordello”; 17.50 Dziesięć minut z
Zespo. Regionalnymi; 18.05 Piosenka
Miejska; 19.15 „Przy muzyce o
sporcie”; 19.53 Dobranoc; 20.10
O czym mówią na świecie; 20.30
„Matysiakowie”; 21.01 Pół na pół z
muzyką — magazyn Studia
„Rytm”; 21.30 „Jarmark cudów”;
22.30 „Od Jamboree do Jamboree”;
23.10 „Do studia S-1 zaprasza B.
Klimczuk”; 23.25 Muzyczne „Do-
branoc”; 0.10 Program nocny z
Krakowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05,
16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz: 7.45 Gra Zespół „Les
Sipolo”; 8.05 Moskwa z melodii i pio-
senka słuchaczom polskim; 8.35 Ra-
dioproblemy; 10 „Wielkopolska nie
dziela”; 12.30 Sygnał Moniuszkowski
— Poranek symf. poświęcony
twórczości S. Moniuszki; 13.30
„Zgadnij zagadkę”; 15.15 Festiwal „Dla
Was i o Was”; „Szesnaście lato
Hanki”; 15.47 „Cztery spotkania —
opowieści poznawcze”; 16.30 Konc.
chopinowski; 17.05 Warszawski TV
godzinik; 17.30 Rewia
piosenek; 18 „Gdzie moja głowa”;
18.45 L. Armstrong raz jeszcze;

19.45 Wojsko, strategia, obronność;
20 Magazyn literacko-muzyczny
„Zamiast kwiatów dla Ewy”; 21.30
Rep. z meczu koszykówki „Lech”
Poznań — AZS W-wa; 22.35 Nie-
dzielne spotkanie z muzyką; 23.25
Jazz na wieczór.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i
49 m: 8.35 Niedzielne rytmy; 9
„Umarli rzucają cień” — odc. 5
pow.; 9.10 Grające listy — aud. R.
Waschki; 9.35 Impresje algijskie;
10 Ilustrowany Tygodnik Rozryw.;
11.25 Giovanni Battista Viotti —
XXII Konc. skrzypcowy c-moll;
12.05 „Nieznajomy zamówił re-
quiem”; 12.30 Między „Bobino” a
„Olimpia”; 13 Tydzień na UKF;
13.15 4/4 — magazyn muzyczny;
14.05 Wirtuoz gitary elektrycznej;
14.20 — Peryskop; 14.45 „Zielona
luzaka” — nowa płyta grupy „No-
Taz-Go”; 15.10 Pierwsze obroty —
muzyczne premiery; 15.30 Bohater
„Złotej wiechy” — rep.; 15.50 Zwie-
rzenia prezentera; 16.15 Kronika
zespół. „Colosseum”; 16.40 Rzeczywi-
stość i poezja; 17 Perpetuum mobi-
le — magazyn; 17.30 „Umarli rzu-
cają cień” — 6 odcinek powieści;
17.40 Piosenki inwokacje; 18
Lektury, lektury...; 18.25 Polona
śpiewa; 18.35 Mój magne-
tofon; 19 „Kiedy odjadę z tego
świata” — słuch.; 19.30 Mini-max;
20 Port — Długie Pobrzeże — gawe-
da; 20.10 Wielkie recitale — Juro-
rzy V Konkursu Chopinowskiego;
21.05 Trybunał lubelski; 21.25 Mel.
z autografem S. Mikulskiego; 21.50
Opera G. Verdiego „Traviata”;
22.08 Śpiewa Neil Diamond; 22.20
Mały słownik sztuk pięknych; 22.35
Piosenki spóźnionych przechodni-
ków; 23 Wiersze C. Sandburga;
23.05 Muzyka nocą; 23.50 Śpiewa
Serge Gainsbourg.

WIADOMOŚCI: 6, 8.30, 14, 18.30,
22.

PONIEDZIAŁEK — PROGRAM I:
Fala 1322 m: 7.50 Muzyka; 8.08 Re-
portaż; 8.16 Mel. na zamówienie;
8.25 Co słychać w Polsce... na świe-
cie; 8.30 Konc. żywcem; 8.45 W kil-
ku taktach, w kilku słowach; 9
Dla kl. I i II (język polski); „Ko-
lorowe listy”; 9.25 Suity kompozy-
torów polskich; 10.05 „Puszcza”
fragm. pow.; 10.25 Od sola do or-
kiestry; 11 Dla kl. VII (język pol-
ski); „Sachem”; 11.30 Rytmy Gha-
ny; 11.45 Dla kobiet; 12.25 Z wro-
clawskiej fonoteki muzycznej; 12.45
Rolniczy kwadrans; 13 Z życia
ZSRR; 13.20 „Wieść tańca i śpie-
wa”; 13.40 Więcej, lepiej, taniej;
14 Rozmowa o kulturze; 14.15 M.
Ipolitow — Iwanow — 2 fragm. z
suity „Szkice kaukaskie”; 14.30 Co
się wam w tej audycji najbardziej
podoba?; 15.05 Godzina dla dzie-
ciat i chłopców; 16.05 Alfa i Omega;
16.30 Popołudnie z młodzieżą;
18.50 Muzyka i Aktualn.; 19.15 Kupię
nie kupię — posłuchać warto; 19.30
Kwadrans muzyczny K. Stromen-
gera; 19.45 Debiuty piosenkarskie;
20.30 Łącznik muzyczny; 21 Nau-
kowcy — rolnikom; 21.30 „Parna-
sik”; 22 Konc. żywcem miłośników
muz. poważnej; 22.41 Lekkie ude-
rzenie; 23.10 Korespondencja z za-
granic; 23.15 Jazz Forum; 23.40
Muz. dawna XIII wieku; 0.10 Pro-
gram nocny z Olsztyna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05,
15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz: 7.50 Wesołe rytmy; 8.35
Radiowe interpelacje; 8.45 Ork.
Don'a Sebeskiego; 9 J. Haydn —
Scherzando nr 4 G-dur; 9.10 Uni-
wersytet Radiowy U.R.I.T. „Hema-
tologia i geografia” cz. I wykład
J. Bernard (Francja); 9.20 Mu-
zyczny non stop; 9.35 Kobięce

ABC; 10.05 Muz. ludowa; 10.25 W
Jezioranach; 10.55 Kompozytor ty-
godnia — L. Janacek; 13 Czas do-
brych gospodarzy; 13.20 Muz. Roz-
rywkowa; 13.40 „Znad Narwi i
Loary” fragm. książki; 14.05 Od
San Remo do Sopotu; 14.40 „Mal-
żeństwo pana naczelnika” opow.;
15 Konc. Choru Rozgł. Wrocław-
skiej PR p/d S. Krulkowskiego;
15.20 600 sekund z Andre Previn-
nem; 15.30 Z estrady warszawskiej
PWSM; 17.15 Niedzielne rema-
nenty sport. E. Pacholskiego; 17.25
Pozn. Konc. Żywcem; 17.55 Radio-
express; 18.05 Śpiewa Chór Chłopi-
cy i Męski p/d S. Stulgrosza; 18.20
Sonda — dżw. przegląd ekono-
m. społ.; 19.15 Język rosyjski; 19.31
Teatr PR — Studio współczesne
„Skrzyżowanie”; 20.11 Konc. z na-
grana Wielkiej Ork. Symf. PR i TV
p/d K. Missony; 21.30 Po premie-
rze „Odprowadź Posłów Greckich”;
22.33 Saksofon w czterech odmia-
nach; 22.50 Musical w przekroju;
23.25 Wieczór z Edwardem Czer-
nym.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i
49 m: 7.50 Mikrorecepty zespołu A.
Rosiewicz; 8.05 Mój magnetofon;
8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „U-
marli rzucają cień” — 4 odc. pow.;
9.10 „Wojna sopranów” 9.30 Nasz
rok 72; 9.45 Instrumenty śpiewają;
10 Samba na głosy; 10.15 Reszta
romantyzmu — rep.; 10.35 Wszyst-
ko dla pań; 11.45 „Kochalam Tybe-
riusza” — odc. 9 pow.; 12.25 Za-
kierownica; 13 Na poznańskich an-
tenie; 15 Czesy pana Antoniego —
gawęda; 15.10 Album muzyki uni-
wersalnej; 15.35 Trudny świat; 15.50
Z prywatnej płytoteki; 16.15 S. Pro-
kofiew — Symf. klasyczna D-dur
op. 25; 16.30 Beat trzeciego nurtu;

16.45 Nasz rok 72; 17.05 Quodlibet,
czyli co kto lubi; 17.30 „Umarli
rzucają cień” odc. 7 pow.; 17.40
Nie tylko melodie; 18 Oficyna
wrocławska; 18.35 Mój magne-
tofon; 19 Powieść w w.d. dżw. —
„Fotop”; 19.30 Budda grający na gi-
tarze; 19.45 Polityka dla wszyst-
kich; 20 Spotkanie z T. Woźnia-
kowskim; 20.20 Język niemiecki;
20.35 Płyty nasze i naszych prz-
jaciół; 21 Nie czytaliście — to po-
słuchajcie; 21.20 Eleusmani z Baton
Rouge; 21.45 Opera — G. C. Menot-
iego „Konsul”; 22.08 Zespół „Trzy
Korony”; 22.15 Trzy kwadransy jaz-
zu; 23 Wiersze C. Sandburga; 23.05
Muzyka nocą; 23.50 Śpiewa Ema-
lia Rodrigues.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30,
10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

NIEDZIELA — PROGRAM I:
7.45 — TV Kurs rolniczy; „Racjo-
nalne zasady tuczu świń”; 8.20 —
„Przypominamy, radzimy”; 8.30 —
„Nowoczesność w domu i zagrodzie”;
8.50 — „Radar” — magazyn wojs-
kowy; 9 — Dla młodych widzów
— TV Klub Śmiechów; „Wyprawa
w przyszłość”; „Zasadzka na
niedźwiedzia” — film z serii: „Zła
mana strzala”; „Zrób to sam”;
10.10 — Dzień Olimpijczyka — pro-
gram estradowy. Transmisja z Sa-
li Kongresowej Pałacu Kultury i
Nauki; 11.40 — PKF; 11.50 — Dzień
Nauki; 12.05 — Magazyn Sportowy;
13.40 — „Miesopust” śle kończy
— program z cyklu „Zwyczące i
obrzydły” w wyk. grup regional-
nych z Lanckorony i Rudnicy;
14.10 — „Przemiany”; 14.40 — Dla
dzieci; „Tajemnica wysp Heban-
owych”; 15.40 — „Czas i ludzie”

„Złoty wiek automobilizmu” —
film prod. USA; 16.35 — „Piór-
kimi i węglem”; 17 — Kino Przy-
goda — TDC — „Tajemnica Baho-
meta” — od. III filmu z polskiej
serii TV; „Samochódzik i Tempła-
riusz”; 17.35 — Politechnika —
Uniwersytet — teleturafiki; 18.35 —
„Z moim udziałem” — cz. III —
włoski program rozrywkowy; 19.20
— Dobranoc i Dziennik; 20 — „Ko-
lumna Trajana” — fab. film rum.;
22.15 Magazyn sportowy.

PROGRAM II: 15.55 — Dla mło-
dych widzów — „Piosenki z szuf-
lady” — program TV czechosł.;
16.30 — „Wesołe Amora i Psyche”
— widowiskowe muzyczne; 17.05 —
„Inżynierowie ognia” z cyklu:
„Z Syrena w herbie”; 17.35 —
„Juarez” — film studyjny prod.
USA; 19.20 — Dobranoc i Dziennik;
20.05 — Estrada Literacka — Ju-
liana Przybysz; „Milczenie”; 21 —
„Telewariete” — program TV cze-
chosłowacki.

PONIEDZIAŁEK — PROGRAM I:
15.20—16.25 — Politechnika TV —
Fizyka — kurs przygotowawczy
„Drgania elektromagnetyczne” cz.
I i II; 16.30 — Dziennik; 16.40 —
Dla dzieci — Zwierzytniec — w
Dla dzieci — w serii Wal-
ly Gator i „Loppy de Loop”; 17.25
— Echo stadionu; 17.50 — Tele-
klama; 18 — Teleskop; 18.20 — Film
krótkometrażowy: 18.40 — Eureka —
magazyn pop.-naukowy; 19.20 —
Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Teatr
TV — Dawid Turner — „Pod
własnym dachem”; Reż. — E. Dzie-
wowski. Wykonawcy: aktorzy scen
warszawskich; 21.30 — „Gra Mirre-
le Auxietra” — w programie utwo-
ry fortepianowe Chopina, Ravela
i Debussy'ego; 21.50 — K. Kutz —
„Temat osobisty” — reportaż filmo-
wy; 22.20 — Dziennik; 22.40—23.45 —
Politechnika (powt.).

W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI

WYKONUJEMY:

- ♦ oprawy książek i czasopism,
- ♦ oprawy prac magisterskich i innych,
- ♦ naklejanie na płótno map samochodowych i innych,
- ♦ oprawy obrazów pod tomofoan,
- ♦ oraz wszelkie prace introligatorskie.

Spółdzielnia Pracy „Kartodruk” — Poznań

ul. 24 Grudnia 9, w podwórzu, I ptr.

K1656

Nieruchomości

Sprzedam parcelę budow-
laną 1000 m² z domkiem
gospodarczym, w dobrym
miejscu na Jezycach z
prawem zabudowy pod
dom bliźniaczy, uzbudowana
opłotowana. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 6891g.

Duży dom willowy, dwu-
rodzinny, wyłączony, w
centrum „Poznań”, nada-
jący się również dla insty-
tucji, sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 6500g.

Dom z budynkami gos-
podarczymi murowanymi, z
wolnym mieszkaniem, w
Poznaniu sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 7882g.

Sprzedam parcelę uzb-
dowaną 900 m² w Poznaniu.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 7698g.

Sprzedam domek dwa po-
koje z kuchnią, centralne
ogrzewanie, Szczypli —
Baranowo, pow. Przełmie-
rowo koło Poznania, ul.
Wypoczynkowa 79. 7592g

Sprzedam domek jedno-
rodzinny z wygodami ogro-
dem. Śrem, Zachodnia 29.
6593g

Sprzedam jednorodzinny
domek z ogrodem 2.800 m²
w Naramowicach c.o. hy-
drofor, warunek mieszka-
nia M-3 do I-go pietra, no-
we budownictwo Rataje.
Oferty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 6153g.

Odstąpię miejsce na Rata-
jach na ustawienie gara-
żu blaszanego. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 7080g.

Sprzedam pół domu bli-
źniaczego oraz budynek
warsztatowy w stanie su-
rowym. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 6893g.

Sprzedam w centrum Gro-
dziska nową willę wolno-
stojącą, cała względnie po-
łowa 3 pokoje, kuchnia,
łazienka, c.o. woda, bu-
dynek gospodarczy —
warsztat, garaż, ogród o-
raz działkę budowlaną
1300 m². Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 7114g.

Kamieniec centrum mia-
sta sprzedam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 7148g.

Sprzedam poważnemu re-
fektantowi pół dużego
domu bliźniaczego Poz-
nań, Świerczewo, zaaw-
sowany stan surowy.
Oferty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 7091g.

Sprzedam z powodu sta-
rości małe gospodarstwo
3 hektary w granicy Po-
znania. Autobus miejski i
szkoła. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 7162g.

Parcelę campingową 800
m², nad Jezioro Kierskim
sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 6886gpr.

Sprzedam domek jedno-
rodzinny 4-pokojowy, wol-
nostojący, z telefonem,
światło, siła, woda, gaz,
kanalizacja, c.o. (wyłąc-
zony), 1.000 m², duże po-
mieszczenia warsztatowe.
Poznań — Deblec. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 6258gpr.

Sprzedam działkę budow-
laną z prawem zabudowy,
blisko tramwaju. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 7712g.

Sprzedam pół domu 3-pie-
trowego w śródmieściu.
Oferty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 7660g.

Dom wyłączony, ogród,
dom gospodarczy sprze-
dam. Poznań, Cisowa 11.
Pawlak. 7438g

Wydzierżawię 1 ha grun-
tu, zabudowaniem, miesz-
kaniem, przy Wronkach.
Zgłoszenia: Poznań, tel.
564-70. 7551g

Sprzedam działkę budow-
laną w Piatkowie, zago-
spodarowaną. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
6932g.

Sprzedam dom jedno-
rodzinny w Poznaniu, dziel-
nica Grunwald. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 6848g.

Różne

Szukam lokalu na warsz-
tat rzemieślniczy tylko w
śródmieściu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
7629g.

Kto wykona schody dre-
wiane na betonowe, tel.
572-11, wew. 620. 6902g

Przyjmę współnika z więk-
szą gotówką. Najchętniej
fachowca drzewiarza. Za-
kład czynny. Usługi i pro-
dukcja poszukiwana, moż-
liwość eksportu. Tylko po
ważne oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 7829g.

Inżynier-ogrodnik założy
i poprowadzi nowoczesną
urządę w własnego mate-
riału. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 7638g.

Dochodowy zakład usług
w przyjmie współnika z
wkładem pieniężnym. Of-
erty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 7637g.

Matrymonialne

Korespondencyjne wy-
mienienie myśli niespełnio-
nych dażeń z panią inteli-
gentną, ładną. Cel matry-
monialny. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 6169g.

Dla mojej kuzynki lat 56
wdowy przystojnej niezale-
żnej samodzielnej posła-
dającej domek jednorod-
zinny poznań pana do
lat 62, rzemieślnik młde
widziany. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 6872g.

Kulturalna poznanianka
lat 50. pozna pana dobre-
go charakteru, z mieszka-
niem w celu matrymonia-
nym. Poważne oferty kie-
rować „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 7640g.

ZŁOM ZŁOTA I SREBRA

SKUPUJE SKŁEP

VERITAS

POZNAN, ul. Kantaka 10

PONADTO ZŁOM SREBRA I SREBRO PRZE-
MYSŁOWE SKUPUJA SKŁEPY „VERITAS”

- ♦ Gnieszno, ul. Moniuszki 4
- ♦ Ostrów Wlkp., ul. Gimnazjalna 2
- ♦ Kalisz, ul. Garbarska 2

K1826

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

„GRUNWALD”

Poznań, ul. Grunwaldzka 29a tel. 671-422

SPRZEDA

UŻYWANE RUSZTOWANIE RUROWE.

K1742

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa
Ładowo- i Wodno-Inżynierskiego
„HYDROBUDOWA-7” w Poznaniu,
ulica Sienkiewicza nr 22

przyjmie uczniów bez egzaminów wstępnych
do nauki w Zasadniczej Szkole Budowlanej —
w zawodzie:

CIEŚLA BUDOWLANY

- ♦ Nauka trwa 2 lata i jest wliczana do stażu
pracy,
- ♦ W okresie nauki uczniowie otrzymują wy-
nagrodzenie:
— w I roku — 420,— zł
— w II roku — 500,— zł + do 25 % premii.
- ♦ Dla zamiejscowych zapewniamy miejsca
w internacie.

Do wniosku o przyjęcie należy dołączyć: ży-
ciorys, odpis metryki urodzenia, 3 fotografie,
świadectwo zdrowia szkoły podstawowej, świad-
ectwo szczepienia ospy i świadectwo ukończe-
nia szkoły podstawowej.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia
i Płac „Hydrobudowy 7” w Poznaniu, ul. Sien-
kiewicza 22, pokój 24 (parter) do dnia 10 lipca
1972 roku. K1949

Władzom Uniwersytetu Im. A. Mickiewicza
w Poznaniu, Instytucjom naukowym, wszyst-
kim Znajomym i Przyjaciołom, którzy okazali
mi współczucie i pomoc po śmierci mego uko-
chanego męża i ojca, śp.

ROMANA POLLAKA

składam serdeczne wyrazy wdzięczności

żona z córką

7563g

† Dnia 3 marca 1972 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., moja najdroższa i ukochana
żona, śp.

KONSTANCJA ADAMCZAK

z domu STERNAL

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 mar-
ca 1972 r. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyń-
skim.

W głębokim smutku i żalu pograżony
mąż z rodziną

Poznań, Gwardii Ludowej 43 a m. 7. 7958g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
3 marca 1972 r. zmarł po krótkich lecz cięż-
kich cierpieniach, nasz najdroższy i nigdy nie
zapomniany syn i brat, przeżywszy lat 17, śp.

ANDRZEJ MAJEWSKI

uczeń III klasy Technikum Mechanicznego
Im. Janka Krasińskiego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 mar-
ca 1972 r. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na
Junikowie.

W smutku pograżeni rodzice, brat i rodzina

Poznań, Grochowska 44 m. 16. 7925g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
4 marca 1972 roku zmarł nagle nasz najdroższy
mąż, ojciec i dziadek, śp.

JÓZEF KORBIK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 mar-
ca br. o godz. 11 na cmentarzu komunalnym
na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

Poznań, Wspólna 61 m. 2. 7937g

RODZINA

W dniu 3 marca 1972 roku zmarł mój kochany
mąż, nasz ojciec, teść, brat dziadek i wujek
FRANCISZEK DUBIAK,
powstańca wielkopolski, podporucznik WP, od-
znaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odro-
dzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstań-
czym, Medalem X-lecia Polski Ludowej i innymi
odznaczeniami.

Pogrzeb odb

Jan Bachleda akademickim mistrzem świata

Na zimowej Uniwersjadzie w Lake Placid reprezentant Polski Jan Bachleda zdobył tytuł akademickiego mistrza świata w slalomie gigantycznym. Srebrny medal przy padł szwedzkiemu studentowi Rogerowi Ahlmanowi a brązowy zawodnikowi NRF Franzowi Voglerowi.

W drugim przejeździe Jan Bachleda uzyskał czwarty czas co pozwoliło mu utrzymać prowadzenie. Tym razem najszybciej pojechał Vogler osiągając czas 1.35.84 przed Ahlmanem 1.36.70, Austriakiem Tesarem 1.37.15 oraz J. Bachledą 1.37.22. (o-za)

Walne zebranie KDS SDP

W najbliższy wtorek 7. III. Zarząd Klubu Dziennikarzy Sportowych SDP zwołało walne zebranie ogółu członków. Z uwagi na ważność omawianych spraw obojętność obywatelską.

Zebrań odbędzie się o godz. 16 w gmachu RSW „Prasa” — II piętro, świetlica „Głosu Wielkopolskiego”.

dalekopisem

PINGPONGISTKI W BULGARII

W bułgarskiej miejscowości Ruse rozpoczęła się międzynarodowy turniej w tenisie stołowym.

W pierwszych spotkaniach Całinska i Noworyta pokonały Czecho słowaczki 3:0 oraz drugi zespół Bułgarii także 3:0.

POLSKY TENISIŚCI W KAIRZE

W Kairze rozpoczęły się międzynarodowe tenisowe mistrzostwa Arabskiej Republiki Egiptu. Polacy Gasiorek, Rybarczyk i Fibak przegrali z NRF 1:2.

REKORD POLSKI

W międzynarodowym meczu w podnoszeniu ciężarów, Legia pokonała rumuński zespół Steaua Bukareszt 7:1. Podczas tego spotkania Zygmunt Perzyna ustanowił w wyciskaniu (waga średnia) rekord Polski wynikiem 152,5 kg. W trójbój Perzyna osiągnął 425 kg.

PILKA NOŻNA

W Bytomiu odbył się towarzyski mecz piłki nożnej, w którym I-ligowe Szombierki wygrały z zespołem Piłmiej Miłowice 6:0.

TURNIEJ PIŁKI RĘCZNEJ

W drugim dniu międzynarodowego turnieju piłki ręcznej mężczyzn w Łodzi, kadra narodowa Polski pokonała młodzieżową reprezentację Szwecji 22:12. W drugim spotkaniu nasza młodzieżowa reprezentacja uległa młodzieżowej reprezentacji NRD 13:16 (7:9).

PEŁE NIE STRZELIŁ KARNEGO

20 tys. piłkarskich kibiców, dla których zabrakło biletów, szturmowało wejście olimpijskiego stadionu w Rzymie, aby dostać się na międzynarodowy mecz Romy z brazylijskim Santosem. Spotkanie zakończyło się sukcesem drużyny Pelego 2:0 (1:0). Bohaterem zespołu gospodarzy był bramkarz Ginulfi, który obronił strzał karny, egzekwowany przez niekoronowanego króla piłkarskiego — Pelego.

CZTERY REKORDY ŚWIATA

W pierwszym dniu międzynarodowego turnieju w podnoszeniu ciężarów, który odbywa się w Uim (NRF), ustanowiono cztery rekordy świata. Adam Gnatow (ZSRR) dwukrotnie poprawiał rekord w wyciskaniu wagi muszej, uzyskując 118 oraz 120 kg, Imre Foeldi (Węgry) osiągnął w wyciskaniu wagi piórkowej 137,5 kg oraz Jurij Goliubow (ZSRR) uzyskał rekordowy rezultat w podrzucie w wadze piórkowej — 155 kg.

MARZEC	Teofila
5	Wiktora
Niedziela	
6	
Poniedziałek	Słońce: 6.30—17.38

TEATR

NIEDZIELA
POLSKI — g. 19 „Wincenty i przyjaciółka znakomitych me-
26w”
NOWY — g. 19 „Córki pod
klucz”
OPERA — g. 19 „Jezioro Łabe-
dzie”
OPERA — g. 15 „Kraina
uśmiechu”
MARCINEK — g. 11 „Ludowa
szopka polska”
KABARET „TEY” — g. 16 „Czy-
mu nima dymu”
W poniedziałek teatry nieczyn-
ne

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK
KINO DOBRZYCH FILMÓW MU-
ZA — g. 10, 12, 30 „Nowa misja kor-
8 GŁOS WIELKOPOLSKI A
5/6 III 1972 Nr 55 (8717)

Derby koszykarek wygrał AZS

Sukcesy poznańskich drużyn

Kolejna seria spotkań mistrzowskich koszykówek, przyniosła kolejne zwycięstwa drużynom poznańskim i niezwykle ciekawy pojedynek dwóch lokalnych rywali, żeńskich zespołów AZS-u i Lecha, który zakończył się jedynakowo zwycięstwem akademickim. A oto relacje z wczorajszych spotkań:

AZS — LECH 59:58 (39:25)

Był to ciekawy pojedynek. Oba zespoły zagrały z wielką ambicją co odbiło się na poziomie gry, która okresami stawała się bardzo ostra. Sukces swój akademicki zawodniczka dobrej grze w pierwszej części meczu, którą wygrały 39:25.

Początek meczu należał do Lecha, który prowadził już 5:0. Potem jednak akademickie zdobyły wyrównać i do 16 minuty toczył się wyrównany pojedynek. W okresie od 16 do 19 minuty AZS uzyskał dwanaście punktów zaś Lech tylko dwa. Był to decydujący moment w całym meczu.

Po zmianie stron AZS grał już

LIGA HOKEJA

Podhale Nowy Targ zdobyło tytuł mistrza Polski w hokeju na lodzie wygrywając w sobotę rewanżowe spotkanie z GKS Katowicę 5:1 (0:1, 0:1, 4:1).

Polonia (Bydgoszcz) — Legia 10:4 (1:2, 5:1, 4:1), Baildon — Naprzód 7:3 (3:0, 3:0, 1:3), ŁKS — Zagłębie 5:5 (2:1, 2:1, 1:3), Pomorzanie — Unia (Ośw.) 7:3 (3:2, 3:0, 1:1).

GRECJA — WŁOCHY 2:1

W Atenach odbył się w sobotę międzynarodowy mecz piłkarski Grecja — Włochy. Zwyciężyli Grecy 2:1 (1:1).

RESOVIA MISTRZEM POLSKI

Miejscowe AZS pokonał Resovię 3:2 (10:15, 8:15, 15:11, 15:4). Siatkarze Resovii — zdobywając dwa sety — zapewnili już sobie (po raz drugi) tytuł mistrza Polski.

DOBRE SPISUJE SIĘ LIPIEŃ

Doskonale spisuje się reprezentant Polski, Kazimierz Lipień na tradycyjnym turnieju zapasniczym w stylu klasycznym o memoriał Podlubnego w Mińsku. W sobotę nasz reprezentant odniósł trzecie kolejne zwycięstwo w wadze do 62 kg. Tym razem wygrywając na punkty z Leonidem Czajką (ZSRR).

FUMUNIA — SZWAJCARIA 1:3

W rewanżowym meczu w hokeju na lodzie, reprezentacja Rumunii ponownie przegrała ze Szwajcarią, tym razem 1:3 (0:0, 0:1, 1:2).

PIŁKARZE SZWECJI WYGRALI

W Sztokholmie zakończył się międzynarodowy mecz piłkarski między Polską i Szwecją. Wygrali zawodnicy Szwecji 11:7.

BOJERY NA STARCIE

W sobotę zakończył się w Głazgu międzynarodowy, bojerowy mistrzostwa Polski. W klasyfikacji zespołowej zwyciężyli zawodnicy LOK — ŁKS Olsztyn — 1623,7 pkt. przed MKZ Mikołajki — 1551,9, MKZ „Baza” Mrągowa — 1470, LKS Charyzkowy — 1306,6, LOK Poznań — 948,9 i LOK Głazgo — 855,3 pkt.

TURNIEJ SZERMIERCZY

W sobotę zakończył się w Bydgoszczy klasyfikacyjny turniej w szermierce. Na bydgoskiej plan-szy walczyła także ok. 20-osobowa ekipa ZSRR. Zwyciężył Modzolewski (ZSRR) — 7 zwycięstw przed Gonsiorem (Piast Gliwice) — 5 zw., Matwiejewem (Piast Gliwice) — 4 zw., Korsunowem (ZSRR) — 3 zw., Dotką (AZS Poznań) — 3 zw.

RAJD „STOMIL”

W sobotę po południu na metę samochodowego rajdu „Stomil” w Krakowie wjechał pierwszy z koń-czących te imprezy Polski Fiat z załogą Andrzej Jaroszewicz i Tomasz Cieciurzyński.

Późnym wieczorem ogłoszono nieoficjalne wyniki imprezy. Najszybszym zawodnikiem rajdu okazał się Marian Bień 5.869,6 pkt. przed Andrzejem Jaroszewiczem 6028 pkt.

BEZ NIESPODZIANEK

W drugim dniu hokejowych mistrzostw świata grupy „C” Austria wygrała z Danią 4:2 (1:0, 2:1, 1:1). Włochy zwyciężyły Holandię 3:1 (2:0, 0:1, 2:0).

slabiej, ale w dalszym ciągu utrzymywał 12-10 punktową przewagę. Dopiero w ostatnich minutach, przewaga akademickiej zaczęła maleć i w 38 minucie akademicki prowadził już tylko 59:55 a minutę później 59:58. Mimo wysiłku lechitek wynik ten utrzymał się jednak do końca spotkania.

Punkty zdobyły dla AZS-u: Wal-kowiak 21, Józwiak 13, Jabłońska 9, Jęrgen 9, Słabędzka 7, dla Lecha: Stróżyna 17, Fromm 15, Frakowiak 14, Mních 6, Kaliszan 6.

LECH — SKRA 93:78 (47:48)

Ten mecz na pewno nie zapisze się złotymi zgłoskami w historii sekcji koszykarskiej Lecha. Poznaniacy zagraли wczoraj jedno z najsłabszych spotkań sezonu. Ze spół Skry który należy do najsłabszych zespołów I ligi i jego spadek do klasy niższej jest już przesądzone, zaskoczył wczoraj nieznany ry-tem, zwłaszcza w pierwszej połowie. W tym okresie poznaniacy bardzo słabo grali w obronie pozwalając przeciwnikom przedstawać się pod sam kosz.

Na szczęście w drugiej połowie poznaniacy przyspieszyli grę, prze-prowadzili kilka efektywnych szyb-kich ataków i wygrali dość spór- różnicą. Mamy nadzieję, że w dzisiejszym meczu z AZS-em W-wa, Lech zagra już lepiej, zwłaszcza w obronie.

Punkty dla Lecha zdobyli: Du-rejko 28, Cegielski 19, Pawelczak 18, Glinka 15, Stróżyna 7, Paul 4, Kowane 2, Kosicki 2.

WARTA — AZS PW W-WA 97:74 (46:34)

Koszykarze Warty nie mieli większych trudności z rozstrzygnięciem tego spotkania na swoją korzyść. Przez cały czas mieli zdecydowaną przewagę, choć na boisku mieliśmy okazję oglądać cały zespół „zielonych” łacnie z rezerwami. Moje trochę gorzej poznaniacy zagraли w obronie. W

Liga angielska

Wyniki meczów I i II ligi angielskiej objętych zakładami piłkarskimi: Derby — Wolverhampton 2:1, Leeds — Southampton 7:0, Liverpool — Everton 4:0, Manchester City — Arsenal 2:0, Newcastle — Leicester 2:0, Tottenham — Manchester UTD 2:0, West Bromwich — Nottingham 1:0, Birmingham — Norwich 4:0, Blackpool — Sunderland 1:1, Bristol City — Queens Park 2:0, Cardiff — Fulham 1:0, Hull — Orient 1:1, Middlesbrough — Burnley 1:0. (o-za)

Kombinat sportowy Poznania

Dzielnica Poznań — Stare Miao-sto należy do ubogich w urzą-dzenia sportowe w stosunku do innych rejonów. Mamy tu stadion AZS i sztuczne lodowisko „Bogdanek” oraz skromne urzą-dzenia przyszkolne. Ale jest na-dzieja na poprawę sytuacji, gdyż od kilku lat trwa budowa kombi-natu sportowego SKS Poznania przy ul. Naramowickiej.

Obiekt ten posiada już trzy pły ty boiskowe (dwie treningowe, jed-ną reprezentacyjną wraz z trybu-nami na 5 tysięcy osób), służące przeważnie piłkarzom i rugby. Obok głównej płyty boiskowej jest żużlowa bieżnia lekkoatletycz-na oraz skocznie i rzutnie. Poza tym sportowcy mają do dyspozycji, asfaltowe boisko do piłki ręcznej, które zimą służy jako lodowisko. Jest ono zradiofonizowane i oświetlone. Sa też boiska do gry w siatkówkę i koszykówkę. Najmłod-si mają do swej zabawy piaskow-nice.

Trwają obecnie prace przy budo-wie krytej pływalni (25x12,5 m cztery tory) i sali gimnastycznej, które wymiary pozwolą na rozgry-wanie mistrzowskich spotkań w piłkę ręczną, koszykówkę i siatkówkę. Sala ma zostać oddana do użytku jeszcze w ciągu bieżącego sezonu, a pływalnia w przyszłym roku. Jest to na tyle istotne, gdyż

sumie zwycięstwo poznaniaków było pewne i nie podlegało dyskusji.

Najwięcej punktów zdobyli dla Warty: Stańko 21, Kaliszan 19 i Trojanek 16; dla AZS-u: Sidorow-ski 30.

OLIMPIA — AZS TORUŃ 61:50 (29:24)

Koszykarki Olimpii rozpoczęły to spotkanie bardzo nerwowo. Po pełniali wiele błędów, a i z celno-scią nie było najlepiej. Do 11 mi-nuty gra była wyrównana i dopie-ro w następnych minutach poznani-ki zaczęły zdobywać lekką przewagę, prowadząc po pierwszej połowie czterema punktami.

Po zmianie stron przewaga na-dal należała do koszykarek Olim-pii, które teraz grały spokojnie, za-pewniły sobie zwycięstwo. Naj-więcej punktów dla Olimpii zdo-były Platta 20 i Rybczyńska 16.

I LIGA MĘŻCZYZN

Lublinianka — Wybrzeże 74:90 (38:43), Polonia (W-wa) — Legia (W-wa) mecz odłożony, Śląsk (Wr.) — AZS (W-wa) 90:62 (46:36).

I LIGA KOBIEŃ

Wisła — Spółnia (Gdańsk) 78:68 (37:39), AZS (Lublin) — Polonia (W-wa) 61:55 (33:32), ŁKS — Koro-na (Kr.) 96:53 (50:30).

Lekkoatletyczna czołówka przed Grenoble

W hali AWF na Bielanach odby-ły się ostatnie przed halowymi mi-strzostwami Europy w Grenoble zawody lekkoatletyczne naszej czołówki.

Bardzo dobrą formę zademonstro-wał Zenon Nowosz. W biegu na 60 m wynikiem 6,4 wyrównał on najlepszy światowy rezultat w ha-li. W dobrej formie jest także Ta-deusz Cuch, który przebiegł 60 m w 6,5. Sprinterzy nie byli brani pod uwagę przy ustalaniu składu na Grenoble.

W biegach na 60 m ppl dwukrot-nie triumfował Marek Józwiak — osiągając w pierwszym biegu — 7,5. Rezultat ten jest równy naj-lepszemu wynikowi halowemu Europy. W pchnięciu kulą Władysław Komar dwukrotnie przekroczył granicę 20 m, a jego rezultat z 4 kolejki — 20,17 jest najlepszym krajowym osiągnięciem w hali.

Zwycięzkie forma Ireny Szewiń-skiej. W biegu na 60 m uzyskała bardzo dobry rezultat — 7,3. Na uwagę zasługuje również rezultat Danuty Konowskiej w skoku wyższym — 1,78.

Zwycięzcy innych konkurencji: kula kobiet — Ludwika Chęwińska — 16,85, skok w dal kobiet — Bar-bara Skowronek — 6,01, skok w dal mężczyzn — Grzegorz Cybuls-ki — 7,48. (o-za)

Niespodziewana porażka Energetyka

Kończą się już rozgrywki II ligi siatkówki kobiet. Reprezentant-ki poznańskiego Energetyka ostatnią kolejkę grają na własnej sali przy ul. Świerczewskiego z zespołem AZS-u Gdansk. Wczoraj prze-grały niespodziewanie 0:3.

Akademicki z Gdanska w ciągu ciałych rozgrywek walczyli nie-luzy, spodziewaliśmy się więc, że poznaniaki zakończą li-gowe boje efektownymi zwycię-stwami. Tymczasem stało się inaczej.

Nasze dziewczęta na swym nor-malnym poziomie grały właściwie tylko od połowy do końca drugie-go seta. Zaczęły go fatalnie. Gdanskaczki prowadziły już 12:3 i wszystko wskazywało na to, że Energetyk przegra wysoko (w pier-wszym secie uległ 9:15). Przypomniały sobie jednak, że na boisku trzeba wciąż się ruszać, że można grać taktycznie, stosować różne zagrania i w efekcie zaczęły od-rabiać punkt po punkcie. Przy og-luszającym dopingu, publiczności, wyszły na prowadzenie 15:14. Do zwycięstwa potrzebny był ty-lko jeden punkt. Niestety, zabrakło im siły i drugiego seta też prze-grały 15:17.

Mimo wszystko wydawało się, że przetrwały zia pasę i teraz w trze-cim secie pokażą na co je stać. Gra rozpoczęła się bardzo nerwo-wo. Oba drużyny nie potrafiły wy-walczyć sobie wyraźniejszej przewagi. Przez dłuższy czas przy stanie 3:3 obserwowaliśmy tylko zmiany. Wreszcie minimalną prze-wagę uzyskały poznaniaki prowa-dząc dwoma punktami do stanu 10:8. W końcówce lepsze okazały się jednak przeciwniczki, wygry-wając 15:11.

Tak więc na zakończenie roz-grywek dziewczęta Energetyka chyba zawiodły swoich sympaty-ków, którzy liczyli na efektyw-niejsze zakończenie ligowych bo-jów. Trzeba jednak przyznać, że przeciwnik nie był łatwy. Gdań-

szczanki zaprezentowały się bar-dzo dobrze, skutecznie w każdej sytuacji. (s)

KTO Z KIM GDZIE?

Godz. 8.30 — Finały indywidual-nych mistrzostw okręgów w tenisie stołowym juniorek i ju-niorów oraz młodzieżek i mło-dzików. Sala przy ul. Kościel-nej 9.
Godz. 9.30 — Zapasnicze mistrzo-stwa okręgów w stylu wolnym. Sala przy ul. Marceleskiej.
Godz. 10 — Zjednoczeni Września — Polonia Bytom. Mecz hokeja na lodzie o awans do II ligi. Lo-dowisko Bogdanek przy ul. Pół-nocnej.
Godz. 10 — Przelajowe biegi lek-koatletyczne o Puchar Olimpii. Stadion Olimpii na Golecinie.
Godz. 10 — Zawody w gimnastyce sportowej. Sala przy ul. Chwiał-kowskiego.
Godz. 11 — Lech — Transprojekt Sofia. Towarzyski mecz piłkar-ski. Stadion na Dębcu.
Godz. 11 — Energetyk — AZS Gdańsk. Mecz siatkarek o mistr-zostwo II ligi. Sala przy ul. Grunwaldzkiej 1.
Godz. 11 — Turniej bokserski z udziałem Olimpii, Prosnii i Po-lonii Leszno. Sala przy ul. Pro-mienistej.
Godz. 15 — Warta — Zawisza By-dgoszcz. Towarzyski mecz piłkar-ski. Boisko przy ul. Rolnej.
Godz. 16 — Olimpia — Zryw Z. Góra. Mecz koszykarzy o awans do II ligi. Sala przy ul. Świer-czewskiego.
Godz. 16 — Zawody w gimnastyce artystycznej. Sala przy ul. Grun-waldzkiej 1.
Godz. 17 — AZS Poznań — Lech. Mecz koszykarek o mistrzo-stwo I ligi. Sala przy ul. Miłyń-skiej.
Godz. 18 — Warta — AZS Toruń. Mecz koszykarzy o mistrzostwo II ligi. Sala przy ul. Saperskiej.
Godz. 18 — Olimpia — AZS To-ruń. Mecz koszykarzy o mistr-zostwo II ligi. Sala przy ul. Świer-czewskiego.
Godz. 19 — Lech — AZS Warsza-wa. Mecz koszykarzy o mistr-zostwo I ligi. Sala przy ul. Chwiał-kowskiego.

E. WIERNIUKÓWNA PROWADZI

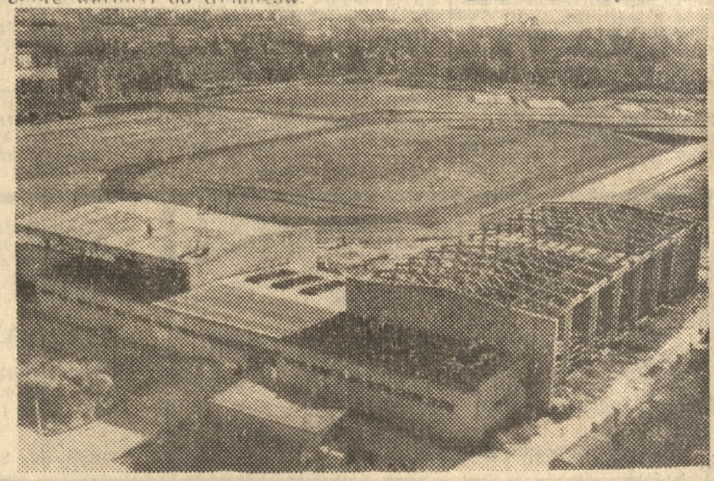
W Oslo rozpoczęły się w sobotę pierwsze mistrzostwa Europy w skokach do wody z 1-metrowej trampoliny.

W pierwszym dniu uczestnicy mistrzostw wykonali 5 skoków. Świetnie zaprezentowała się w nich Elżbieta Wierniukówna, któ-ra objęła prowadzenie z nota 173,34 pkt. przed Szwedką Knapę — 172,74 pkt. Wśród mężczyzn pro-wadzi Franco Cagnotto (Włochy) — 201,21 pkt. przed Wasnem (ZSRR) — 192,84 pkt. (o-za)

Aktyw Poznań liczy, że po czt-kowitw wykonaniu urządzeń na stadionie, winna wzrosnąć ak-tywność wszystkich sekcji. I jeszcze jedno — Poznań, z której obiektów korzystają już okoliczne szkoły, przyjmuje na członków nie tylko spółdzielców. (tp)

Trwa budowa obiektów krytych (hali i pływalni) Poznania na Wi-nogradach.

Fot. — K. Przychodzki



INSTRUMENTÓW MUZYCZ-nych (St. Rynek 45) — codziennie g. 10-15 środa i piątek — g. 12-18, od 4 III do 18 V — nieczynne.
NARODOWE (al. Marcinkowskie-go 9) — codziennie g. 10-15 śro-da i piątek — g. 12-18 (5 III nie-czynne).
PRZYRODNICZE (Świerczew-skiego 10) — codziennie g. 10-15, śr. g. 10-16, sobota — nieczynne.
ROLNICTWA (Sreniawa) — co-dziennie g. 10-17, niedz. g. 11-15.
RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysław) — codzien-nie g. 10-15, środa i piątek — g. 12-18.
WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) — co-dziennie g. 10-15, środa i piątek g. 12-18.
MUZEUM WYZWOLENIA (Cyta-dela) — codziennie g. 9-16, niedz. i św. — g. 10-15.
MUZEUM W KORKNIKU — g. 9-14.
MUZEUM W GOŁUCHOWIE — do 31 III nieczynne.
MUZEUM W ROGALINIE — co-dziennie g. 10-15, niedz. g. 10-16.
W poniedziałki i dni poświatecz-ne wszystkie muzea z wyjątkiem Historii m. Poznania sa nieczyn-ne.
STOWARZYSZENIE OŚWIATO-WO-KULTURALNE POZN. SPÓŁ-DZIELNI PRACY (St. Rynek 71/72) — wystawa fotograficzna „Plener 1971” — g. 10-19.
KLUB MPK (Ratajecka 39) — Maria Dolna — „Kwiaty” — g. 10-20 niedz. g. 12-18.
BWA „Arsenal” (St. Rynek) — „Grafika” Krystyny Filipowskiej

SZPITAL — NIEDZIELA — in-terna, chirurgia ogólna, okulisty-ka, neurologia — ul. Walki Mło-dych 7; laryngologia — ul. Przy-byszewskiego 49; psychiatra — ul. Szpitalna 29/33. PONIEDZIAŁEK — internia, chirurgia ogólna, laryn-gologia — ul. Mickiewicza 2; psy-chiatria — ul. Szpitalna 29/33. oku-listyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7.
NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK
Porotowie Ratunkowe dla Poz-nań (Chelmońskiego 20). wypad-ki uliczne, tel. 99; nagłe zachoro-wania w domu tel. 66-00-66; pora-dy lekarskie, tel. 637-35; dla pow. poznańskiego, tel. 566-66.
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (cała doba), dyżury nocne: Główna 53, Starolecka 79, Dzierżynskiego 24, Kórnicka 24.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Po-znaniu — tel. 540-93.

KONCERTY

NIEDZIELA

AULA UAM — g. 11 i 18 — 90 Koncert Poznański. Dyrygent — St. Stulgrosz, soliści, chór i or-kiestra.

MUZA I WYSTAWY

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10-18.

HISTORIĘ m. POZNANIA (St. Ry-nek) — „Najcenniejsze dary, na-bytki i depozyty” (do 15. IV) — codziennie g. 10-15, środa i piątek — g. 12-18 sob. dni przedśw. 15 III — nieczynne.

HISTORIĘ RUCHU ROBOTNI-CZEGO (St. Rynek) — codziennie g. 10-18, niedziela g. 10-15. „W 30 rocznicę PPR w Wielkopolsce”.